

WYROK
z dnia 29 lutego 2016 r.

Krajowa Izba Odwoławcza - w składzie:

Przewodniczący: Grzegorz Matejczuk

Protokolant: Agata Dziuban

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 i 29 lutego 2016 r. w Warszawie odwołania wniesionego do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej w dniu 15 lutego 2016 r. przez **Odwołującego – wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: 1) I.K. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą „Antropolis I.K.” ul. Główna 19A, 55-220 Jelcz-Laskowice, 2) P.W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą „P.W. Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska Archeoplan”, ul. Do Wilgi 20/5, 30-419 Kraków, w postępowaniu prowadzonym przez Zamawiającego – Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy, ul. Fordońska 6, 85-085 Bydgoszcz,**

przy udziale:

- A. wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: 1) KSAR s.c. W.S., A. S.-S., ul. Dworska 67, 32-045 Wola Kalinowska, 2) Pracownia Archeologiczna i Archeobotaniczna A.W., ul. Konińska 12, 62-650 Skulsk;
- B. wykonawcy K.B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą K.B.ARTEFAKT - Firma Archeologiczna, ul. Rolna 63, 97-500 Radomsko;
- C. wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: 1) A.W. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą A.W. „TESTA” Pracownia Archeologiczna, ul. Maksyma Gorkiego 37 lok. 25, 92-524 Łódź, 2) W. B.-Z. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą Pracownia archeologiczna „GRANDOR” W. B.-Z., ul. Jabłoniowa 17 lok. 12, 91-496 Łódź;

- zgłaszających przystąpienie do postępowania odwoławczego po stronie Zamawiającego,

orzeka:

1.1. **uwzględnić odwołanie i nakazuje Zamawiającemu:**

- a) unieważnienie czynności wyboru ofert najkorzystniejszych w części dotyczącej wyboru oferty nr 4 złożonej przez wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: 1) KSAR s.c. W.S., Anna Stróżewska – Słaboń, ul. Dworska 67, 32-045 Wola Kalinowska, 2) Pracownia Archeologiczna i Archeobotaniczna A.W., ul. Konińska 12, 62-650 Skulsk,
- b) powtórzenie czynności badania i oceny oferty wykonawcy wskazanego w pkt. 1.1 lit. a) wyroku, w tym wezwanie tego wykonawcy do złożenia wyjaśnień w trybie art. 90 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

1.2. w pozostałym zakresie odwołanie oddala.

2. kosztami postępowania obciąża **Zamawiającego**, i:

- 2.1. zalicza w poczet kosztów postępowania odwoławczego kwotę **15 000 zł 00 gr** (słownie: piętnaście tysięcy złotych zero groszy) uiszczoną przez **Odwołującego** tytułem wpisu od odwołania,
- 2.2. zasądza od **Zamawiającego** na rzecz **Odwołującego** kwotę **18 600 zł 00 gr** (słownie: osiemnaście tysięcy sześćset złotych zero groszy) stanowiącą koszty postępowania odwoławczego poniesione z tytułu wpisu od odwołania oraz wynagrodzenia pełnomocnika.

Stosownie do art. 198a i 198b ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (Dz.U.2015.2164 j.t.) na niniejszy wyrok - w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia - przysługuje skarga za pośrednictwem Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Przewodniczący:

Sygn. akt: KIO 198/16

U z a s a d n i e

Zamawiający – Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Bydgoszczy – prowadzi na podstawie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (Dz.U.2015.2164 j.t.) – dalej: Pzp lub Ustawa; postępowanie w celu zawarcia umowy ramowej na „Wykonanie archeologicznych badań wykopaliskowych na stanowiskach archeologicznych kolidujących z planowaną do budowy drogą ekspresową S-5 na odcinku Nowe Marzy – Bydgoszcz – granica województwa kujawsko-pomorskiego i wielkopolskiego wraz z opracowaniem wyników badań”. W prowadzonym postępowaniu Zamawiający stosuje odpowiednio przepisy dotyczące udzielenia zamówienia w trybie przetargu nieograniczonego.

Wartość zamówienia przekracza kwoty określone w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 ustawy Pzp.

Ogłoszenie o zamówieniu zostało opublikowane w Dzienniku Urzędowym UE w dniu 10 listopada 2015 r., pod nr: 2015/S 217-396260.

W dniu 5 lutego 2016 r. Zamawiający zawiadomił, że w prowadzonym w celu zawarcia umowy ramowej postępowaniu, jako najkorzystniejsze zostały wybrane oferty następujących wykonawców:

1. oferta nr 4 złożona przez wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: 1) KSAR s.c. W.S., Anna Stróżewska – Słaboń, ul. Dworska 67, 32-045 Wola Kalinowska, 2) Pracownia Archeologiczna i Archeobotaniczna A.W., ul. Konińska 12, 62-650 Skulsk;
2. oferta nr 1 złożona przez wykonawcę K.B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą K.B. ARTEFAKT - Firma Archeologiczna, ul. Rolna 63, 97-500 Radomsko;
3. oferta nr 2 złożona przez wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: 1) A.W. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą A.W. „TESTA” Pracownia Archeologiczna, ul. Maksyma Gorkiego 37 lok. 25, 92-524 Łódź, 2) Weronika Bujnowicz – Zgodzińska prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą Pracownia archeologiczna „GRANDOR” Weronika Bujnowicz – Zgodzińska, ul. Jabłoniowa 17 lok. 12, 91-496 Łódź;
4. oferta nr 6 złożona przez wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: 1) Fundacja Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ul. Rubież 46, 61-612 Poznań, 2) APB THOR Sp. z o.o., ul. Reymonta 21, 62-200 Gniezno.

W dniu 15 lutego 2016 r. Odwołujący – wykonawcy wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia: 1) I.K. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą „Antropolis

I.K." ul. Główna 19A, 55-220 Jelcz-Laskowice, 2) P.W. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą „P.W. Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska Archeoplan”, ul. Do Wilgi 20/5, 30-419 Kraków – wniósł do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej odwołanie wobec czynności i zaniechań Zamawiającego, zarzucając naruszenie:

1. art. 7 ust. 1 ustawy Pzp poprzez prowadzenie postępowania z naruszeniem zasady zachowania uczciwej konkurencji oraz równego traktowania wykonawców;
2. art. 7 ust. 3 ustawy Pzp poprzez udzielenie zamówienia wykonawcom z naruszeniem przepisów ustawy Pzp;
3. c) art. 7 ust. 1 w zw. z art. 89 ust. 1 pkt 4 ustawy Pzp poprzez zaniechanie odrzucenia ofert następujących Wykonawców:
 - Wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: Pracownia Archeologiczna i Architektoniczna A.W. ul. Konińska 12, 62 - 560 Skulsk oraz KSAR s.c. W.S., A S-S. ul. Dworska 67, 32 - 045 Wola Kalinowska, zwanego dalej "Konsorcjum KSAR",
 - Firma Archeologiczna ARTEFAKT K.B. ul. Rolna 63, 97 - 500 Radomsko, zwanego dalej "ARTEFAKT",
 - Wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: A.W. "Testa" Pracownia Archeologiczna ul. Maksyma Gorkiego 37 lok. 25, 92 - 524 Łódź oraz Pracownia Archeologiczna "Grandor" Weronika Bujanowicz - Zgodzińska ul. Jabłoniowa 17/12, 91 - 496 Łódź, zwanego dalej "Konsorcjum Testa",pomimo tego, iż oferty przez nich złożone zawierały rażąco niską cenę w stosunku do przedmiotu zamówienia;
4. art. 90 ust. 3 ustawy Pzp poprzez zaniechanie odrzucenia ofert Wykonawców: Konsorcjum KSAR, ARTEFAKT oraz Konsorcjum Testa, którzy nie złożyli wystarczających wyjaśnień, a dodatkowo wyjaśnienia te potwierdzają, że oferta zawiera rażąco niską cenę w stosunku do przedmiotu zamówienia;
5. art. 91 ust. 1 ustawy Pzp przez zaniechanie czynności wyboru jako najkorzystniejszej oferty Odwołującego.

Na podstawie powyższych zarzutów Odwołujący wniósł o uwzględnienie odwołania i nakazanie Zamawiającemu:

1. unieważnienia czynności polegającej na wyborze ofert Wykonawców: Konsorcjum KSAR, ARTEFAKT oraz Konsorcjum Testa jako ofert najkorzystniejszych,
2. powtórzenia czynności oceny ofert oraz wyboru ofert najkorzystniejszych,

3. odrzucenia ofert Wykonawców: Konsorcjum KSAR, ARTEFAKT oraz Konsorcjum Testa jako zawierających rażąco niską cenę,
4. wyboru oferty Odwołującego jako oferty najkorzystniejszej i podpisania z Odwołującym umowy ramowej.

W uzasadnieniu odwołania w pierwszej kolejności Odwołujący podniósł, że Zamawiający przygotował wzór formularza cenowego (Formularz 2.1. stanowiący załącznik do SIWZ), w którym nakazał podać stawkę netto za jednostkę normatywną dotyczącą tylko jednego elementu rozliczenia: "Ratownicze archeologiczne badania wykopaliskowe (badania terenowe łącznie z pracami ziemnymi i geodezyjnymi) wraz z opracowaniem wyników badań wykopaliskowych". Dodatkowo w formularzu należało wskazać wartość netto i brutto w odniesieniu do całego zadania stanowiącego przedmiot zamówienia.

Przed otwarciem ofert Zamawiający poinformował Wykonawców, iż zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia kwotę w wysokości 14 038 267,76 zł brutto.

Cena oferty Konsorcjum KSAR wyniosła 6 897 061,99 zł brutto, stawka za jednostkę normatywną 3,39 zł netto,

Cena oferty Wykonawcy ARTEFAKT wyniosła 7 059 824,51 zł brutto, stawka za jednostkę normatywną 3,47 zł netto,

Cena oferty Wykonawcy Konsorcjum Testa wyniosła 7 100 515,14 zł, stawka za jednostkę normatywną 3,49 zł netto,

Jak wynika z zestawienia ofert, ceny ofert w tym postępowaniu to przedział wartości od 6 897 061,99 zł brutto zł do 16 255 907,17 zł brutto.

Oferty wyżej wskazanych trzech Wykonawców, tj. Konsorcjum KSAR, ARTEFAKT oraz Konsorcjum Testa, przekroczyły wartość procentową, o której mowa w art. 90 ust 1 ustawy Pzp, w stosunku do średniej arytmetycznej cen wszystkich złożonych w postępowaniu ofert dla tego zadania, jak również próg 30 % w stosunku do podanej przez Zamawiającego wartości zamówienia.

Zamawiający w dniu 22 stycznia 2016 r. w celu ustalenia, czy oferty Wykonawców Konsorcjum KSAR, ARTEFAKT oraz Konsorcjum Testa zawierają rażąco niską cenę w stosunku do przedmiotu zamówienia, wezwał wspomnianych Wykonawców do złożenia w trybie art: 90 Ust. 1 ustawy Pzp wyjaśnień dotyczących elementów oferty mających wpływ na wysokość ceny. Po otrzymaniu wyjaśnień, Zamawiający w dniu 5 lutego 2016 r. dokonał wyboru ofert Wykonawców: Konsorcjum KSAR, ARTEFAKT oraz Konsorcjum Testa jako najkorzystniejszych.

Odwołujący wskazał, iż wybór w/w ofert stoi w sprzeczności z przepisami ustawy Prawo zamówień publicznych, a oferty te winny podlegać odrzuceniu. Odwołujący zarzucił, że Zamawiający dopuścił się naruszenia art. 7 ust. 1 w zw. z art. 89 ust. 1 pkt 4 ustawy Pzp oraz art. 90 ust. 3 ustawy Pzp poprzez zaniechanie odrzucenia ofert Wykonawców: Konsorcjum KSAR, ARTEFAKT oraz Konsorcjum Testa, pomimo tego, iż oferty złożone przez tych Wykonawców zawierały rażąco niską cenę w stosunku do przedmiotu zamówienia. Dodatkowo, wymienieni wyżej Wykonawcy na wezwanie Zamawiającego nie uczynili zadość wynikającemu z art. 90 ust. 2 ustawy Pzp obowiązkowi wykazania, że ich oferta nie zawiera rażąco niskiej ceny, bowiem złożyli wyjaśnienia, z których wynika, iż oferowana przez Wykonawców cena jest rażąco niska w stosunku do przedmiotu zamówienia.

Zgodnie z normą art. 90 ust. 1 ustawy Pzp za ofertę z rażąco niską ceną można uznać ofertę z ceną niewiarygodną, nierealistyczną w porównaniu do cen rynkowych podobnych zamówień. Oznacza to cenę znacząco odbiegającą od cen przyjętych, wskazującą na fakt realizacji zamówienia poniżej kosztów wytworzenia usługi, dostawy, roboty budowlanej. Przyczyną wyraźnie niższej ceny od innych ofert może być albo świadome działanie Wykonawcy albo nierzetelność kalkulacji Wykonawcy, co grozi nienależytym wykonaniem lub niewykonaniem zamówienia w przyszłości.

W odniesieniu do oferty wykonawcy Konsorcjum KSAR:

Odwołujący podniósł, że Wykonawca ten w wyjaśnieniach złożonych na wezwanie Zamawiającego nie wypełnił ciążącego na min obowiązku, o którym mowa w art. 90 ust. 2 ustawy Pzp.

Zgodnie z tym artykułem obowiązek wykazania, że oferta nie zawiera rażąco niskiej ceny, spoczywa na wykonawcy. Wraz z wprowadzeniem tej zasady ciężar dowodu jednoznacznie przeniesiono na wykonawcę, który złożył ofertę, co do której zachodzi podejrzenie, że zawiera rażąco niską cenę.

Odwołujący argumentował, że Konsorcjum KSAR w złożonych na wezwanie Zamawiającego wyjaśnieniach z dnia 28 stycznia 2016 r. nie zawarł żadnej kalkulacji własnej oferty, z której wynikałoby na jaką kwotę wycenił poszczególne elementy mające wpływ na obliczenie ceny ofertowej. Pomimo takiego obowiązku, Konsorcjum KSAR nie ujawniło żadnych kosztów, które winny składać się na wykonanie zadania. Rolą Wykonawcy było ujawnienie wysokości wszelkich kosztów, jakie zostały przyjęte w cenie ofertowej, a także uzasadnienie dlaczego skalkulowano je w takim wymiarze. Informacji takich próżno szukać w złożonych wyjaśnieniach. Konsorcjum KSAR w powoływanym piśmie z dnia 28 stycznia 2016 r. dokonało jedynie opisu przyczyn, z powodu których zaproponowana w ofercie cena

mogła zostać oszacowana na tak korzystnym poziomie. Tymczasem brak kalkulacji nie może być zastąpiony jedynie przez ogólne i nie poparte żadnymi dowodami twierdzenia Wykonawcy, jakoby posiada on sprzyjające warunki do zaproponowania niezwykle atrakcyjnej ceny.

Odwołujący podkreślił, że zgonie z ugruntowaną linią orzecznictwa działanie takie należy uznać za niespełniające ciężącego na Wykonawcy obowiązku wykazania, iż zaoferowana cena nie jest rażąco niska. Na podstawie tak sporządzonych wyjaśnień Zamawiający bowiem nie jest w stanie zweryfikować rzetelności dokonanego przez Konsorcjum KSAR obliczenia ceny. Odwołujący odwołał się do wyroków Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 18 marca 2015 r. (sygn. akt KIO 439/15); z dnia 25 lutego 2014 r. (sygn. akt KIO 239/14); z dnia 13 października 2014 r. (sygn. akt KIO 2031/14).

Ponadto, Odwołujący odnosząc się szczegółowo do informacji zawartej w wyjaśnieniach złożonych przez Konsorcjum KSAR, wskazał, że:

W punkcie 1 i 2 wyjaśnień Konsorcjum KSAR podnosi, iż realizuje inne zamówienie w związku z obwodnicą Inowrocławia i z tego powodu nie będzie ponosić kosztów zarówno noclegowo-bazowych, sprzętowych, jak również osobowych przy wykonywaniu przedmiotowego zamówienia. Z tak przekazanej informacji można wysnuć wniosek, iż Wykonawca ten tak duże zamówienie, jakim jest obecny przetarg (obejmujący zakresem powierzchnię do badań wielkości 2143,5 arów oraz przewidujący umowę z Zamawiającym na okres 4 lat), zostanie wykonany "przy okazji" innego zamówienia, bez ponoszenia w tym względzie żadnych kosztów pracowniczych (zapłata za czas pracy), sprzętowych (zużycie sprzętu oraz wydłużenie okresu wynajmu w razie takiej potrzeby) oraz noclegowo-bazowych (dłuższy czas przebywania pracowników na bazie z powodu zwiększenia zakresu prac). Wykonawca następnie podnosi, iż inwestycja jest w niewielkiej odległości od Inowrocławia zatem z łatwością można będzie przenieść sprzęt oraz wykorzystać posiadane zasoby ludzkie do prac na S5. Zauważyć należy, że z Inowrocławia do miejscowości Nowe Marzy (koniec inwestycji na wschodzie) jest ok. 100 km (ponad godzina drogi), natomiast do granicy województw wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego (na zachodnim krańcu inwestycji) ponad 50 km (prawie godzina drogi), co w żaden sposób nie pozwoli uniknąć kosztów związanych z "przerzucaniem" sprzętu oraz zasobów ludzkich.

W punkcie 3 swoich wyjaśnień Konsorcjum KSAR powołuje się na uprzywilejowaną sytuację posiadania doświadczenia zdobytego w tym rejonie, jak również dysponowania doświadczonymi osobami, które ze względu na długą współpracę wykonają dla niego usługi po cenach niższych niż rynkowe. Jednocześnie, poza ogólnikowym stwierdzeniem, Wykonawca ten nie wyjaśnia, w jaki sposób powyższe okoliczności miałyby przekładać się

na zaoferowaną cenę. Wykonawca ten nie załącza również żadnych dowodów na powołaną okoliczność. Odwołujący przywołał w tym miejscu wyrok KIO z dnia 27 sierpnia 2014 r. (sygn. akt KIO 1680/14), podnosząc, iż wymiennie nieprzeliczalne na korzystniejszą cenę oferty jest: "np. doświadczenie pracowników, doświadczenie na rynku lokalnym, czy przy realizacji innego odcinka właśnie tej inwestycji. Z zasady bowiem pracownicy doświadczeni, właśnie ze względu na swoją wiedzę i doświadczenie, oczekują wyższego wynagrodzenia niż początkujący." Odwołujący wskazał także na wyrok KIO z dnia 7 lipca 201r., (sygn. akt KIO 1287/14).

W pkt. 4 i 5 swoich wyjaśnień Konsorcjum KSAR uzasadnia swoje oszczędności tym, iż samo wykona część prac (badania archeobotaniczne). Należy jednak zauważyć, iż w piśmie Wykonawcy nie wspomniano o innych kosztownych badaniach, jak np. badania C14, archeozoologia, TLC etc. Dodatkowo, Konsorcjum KSAR nie wspomina również o amortyzacji sprzętu do badań.

W pkt. 6 pisma Wykonawca powołuje się na korzystną sytuację w zakresie wykonywania prac ziemnych. W piśmie jednak nie zamieszczono wyliczeń pracochłonności ręcznego odhumusowania (które nie zostało wspomniane), jak również mechanicznego - jedyna informacja to taka, że Wykonawca ten dysponować będzie koparko-ładowarką za kwotę 4000 zł na rok., a drugą koparko-ładowarkę planuje zakupić, w związku z czym nie będzie ponosić kosztów wynajmu sprzętu. Odwołujący podniósł, że opisany sprzęt jest niewystarczający, zbyt mały do tego typu zadania. Wykonawca nie wyjaśnia, czy planuje kupić koparkę nową czy używaną, ale koszt zakupu sprzętu jest znaczny. W piśmie nie wspomniano również o amortyzacji sprzętu, paliwie oraz jego ubezpieczeniu. Dodatkowo podana cena wynajmu koparko - ładowarki w kwocie 4.000 zł/rok jest nierealistyczna, bowiem dając w przeliczeniu na 1 dzień kwotę 10,96 zł, co stanowi sumę kilkadziesiąt razy niższą od funkcjonujących na rynku.

W pkt. 8 wyjaśnień Konsorcjum KSAR wspomina o posiadanym sprzęcie i pojazdach. W piśmie nie zwraca się jednak uwagi na fakt, iż do pracy pojazdów i sprzętu niezbędna jest kadra pracownicza.

W pkt. 9 pisma Wykonawca, w celu wykazania, iż zaproponował realne i rynkowe stawki, powołuje się na inne postępowania w tym rejonie, które były realizowane/zrealizowane za podobne stawki.

W ocenie Odwołującego, wyżej powołany argument nie może być przekonujący z kilku względów. Po pierwsze, ceny oferowane w innych postępowaniach również mogą być rażąco niskie. Nie gwarantuje tego nawet późniejsze należyte wykonanie zamówienia (które mogło zostać, wykonane ze znaczną stratą). Po drugie, w takiej branży jak badania

archeologiczne, trudno jest o naprawdę porównywalne postępowania. A udowodnienie, że są porównywalne spoczywa na Wykonawcy, który się na nie powołuje. W wyjaśnieniach Konsorcjum KSAR próżno jednak szukać informacji na temat porównywalności powołanych postępowań. Odwołujący przywołał w tym miejscu wyrok KIO z dnia 25 lipca 2014 r. (sygn. akt KIO 1427/14).

Reasumując, wystosowane przez Konsorcjum KSAR, wyjaśnienia zawierają jedynie ogólnikowe stwierdzenia nie poparte żadną kalkulacją kosztów, ani stosownymi dowodami.

Odwołujący wskazał następnie, że zgodnie z art. 90 ust. 3 ustawy Pzp Zamawiający odrzuca ofertę wykonawcy, który nie złożył wyjaśnień lub jeżeli dokonana ocena wyjaśnień wraz z dostarczonymi dowodami potwierdza, że oferta zawiera rażąco niską cenę w stosunku do przedmiotu zamówienia.

Z racji tego, iż wyjaśnienia Konsorcjum KSAR same w sobie nie są przekonujące, dla swej wiarygodności winny zostać poparte odpowiednimi dowodami. Na podobnym stanowisku stoi również orzecznictwo, w szczególności w wyroku KIO z dnia 21 sierpnia 2013 r. (sygn. akt KIO 1904/13).

W rezultacie należy stwierdzić, iż wyjaśnienia złożone przez Konsorcjum KSAR nie są wystarczające do tego, by Zamawiający mógł stwierdzić, iż oferowana cena jest ceną rynkową (pozwalającą na osiągnięcie zysku) oraz daje gwarancję należytego wykonania zamówienia. Dodatkowo, ogólnikowość i nierealność powoływanych przez Wykonawcę Konsorcjum KSAR okoliczności wskazuje, iż oferowana przez tego wykonawcę cena jest rażąco niska.

W odniesieniu do oferty Wykonawcy ARTEFAKT:

Odwołujący zarzucił, że zaoferowana przez tego Wykonawcę cena nie uwzględnia wszystkich kosztów realizacji przedmiotu zamówienia, wskazane koszty są znacznie odbiegające od cen rynkowych i niewiarygodne, a przyjęte założenia nie uwzględniają specyfiki i warunków realizacji zamówienia. W rezultacie cena ofertowa jest ceną nierealną, nie gwarantującą należytego wykonania zamówienia, zatem jest ceną rażąco niską w stosunku do przedmiotu zamówienia.

Dodatkowo, przedłożone przez Wykonawcę ARTEFAKT wyjaśnienia z racji tego, iż są nieprzekonujące, dla swej wiarygodności winny zostać poparte odpowiednimi dowodami. Tymczasem do kalkulacji zaprezentowanej przez tego Wykonawcę nie dołączono żadnych dowodów. Na podobnym stanowisku stoi również orzecznictwo, w szczególności w wyroku KIO z dnia 21 sierpnia 2013 r. (sygn. akt KIO 1904/13).

Odnosząc się w sposób szczegółowy do wyjaśnień Wykonawcy ARTEFAKT z dnia 28 stycznia 2016 r. w zakresie elementów oferty mających wpływ na wysokość zaoferowanej ceny, Odwołujący sformułował następujące zarzuty:

1. Wykonawca dokonał kalkulacji biorąc do wyliczeń jedynie wynagrodzenie dla 8 kierowników badań. Tymczasem w zapisach SIWZ Zamawiający wymagał dysponowaniem kadrą 10 - ciu kierowników, którzy będą uczestniczyć w wykonaniu zamówienia (Rozdział I pkt. 7.2. ppkt. 3) b) SIWZ). W rezultacie przyjęcie do kalkulacji kierowników w liczbie 8 stanowi niedopuszczalną modyfikację Zapisów SIWZ oraz znacznie zaniża koszt wykonania zamówienia.
2. Przyjęte do kalkulacji wynagrodzenie przewidziane dla geomorfologa w kwocie 2900 zł brutto na okres 4 lat daje sumę 725 zł na rok. Dodatkowo, Wykonawca ARTEFAKT podaje (pkt.2 wyjaśnień), iż w tej cenie geomorfolog wykona dla niego opracowanie geomorfologiczne. Zgodnie z panującymi stawkami na rynku, tak niskie wynagrodzenie wiązać się może jedynie z jednokrotną wizytą na stanowisku, nie zaś cyklicznymi wizytami w okresie 4 lat. Wynagrodzenie w takiej wysokości należy uznać za nierealne, Wykonawca nie przedłożył żadnego dowodu na powyższą okoliczność.
3. Przyjęte do kalkulacji wynagrodzenie przewidziane dla antropologa w kwocie 2900 zł brutto na okres 4 lat daje sumę 725 zł brutto za rok. Wynagrodzenie w takiej wysokości' należy uznać za nierealne, a to w szczególności w kontekście przywoływanego przez Wykonawcę cmentarzyska w Markowicach 12 gdzie znaleziono ok. 300 grobów. Zgodnie z panującymi stawkami na rynku, tak niskie wynagrodzenie wiązać się może jedynie z jednokrotną wizytą na stanowisku, nie zaś stałą obecnością w trakcie prac na cmentarzyskach. Do tego Wykonawca przekonuje (pkt.2 wyjaśnień), że w tej cenie antropolog wykona dla niego opracowanie szczątków ludzkich. Tymczasem stawki rynkowe za opracowanie jednego grobu ciepłopalnego przez antropologa to koszt około 200 - 300 zł.
4. Przyjęte do kalkulacji wynagrodzenie przewidziane dla konsultanta badań w kwocie 2000 zł brutto na okres 4 lat daje sumę 500 zł brutto za rok. Wynagrodzenie w takiej wysokości należy uznać za niewiarygodne, tym bardziej mając na uwadze fakt, iż konsultant to osoba posiadająca tytuł co najmniej dr habilitowanego. Zgodnie z obowiązującymi stawkami na rynku koszt jednorazowej konsultacji to około 1000 zł.
5. Zakładana przez Wykonawcę ekipa 80 osób pracujących fizycznie jest niewystarczająca dla realizacji zamówienia (Wykonawca założył pracę dla 8 ekip, z których każda będzie dysponować 10 - cioma pracownikami pracującymi fizycznie).

Zgodne z polskimi normami budowlanymi KNR 2-01, jedna osoba wykonująca długotrwałą fizyczną pracę, może przemieścić 2-3m³ ziemi w ciągu jednego dnia pracy. Tego rodzaju miernik został również zaakceptowany w wyrokach KIO, a to wyroku z dnia 13 września 2013 r. (sygn. akt 2089/13, 2108/13) oraz wyroku z dnia 13 sierpnia 2014 r. (sygn. akt 1508/14, 1519/14, 1520/14, 1551/14). Przy założeniu przyjętym przez Wykonawcę ARTEFAKT, iż prace będą prowadzone przez 120 dni (wliczając w to soboty i niedziele), jak również zatrudniając mieszkańców pobliskich miejscowości (a więc osoby niewyspecjalizowane w pracy fizycznej podczas archeologicznych badań wykopaliskowych), należy uznać, że osoby te będą w stanie przemieścić nie więcej niż 2,5m³ ziemi dziennie. Zatem grupa 80 pracowników fizycznych w ciągu 120 dni będzie w stanie przemieścić jedynie 24 000 m³ ziemi. Podczas gdy przykładowo, jedynie w zakresie robót związanych z podczyszczeniem powierzchni stanowiska oraz eksploracją średnich mas ziemi obliczonych na podstawie szacunków modyfikatorowych Zamawiającego (załącznik zawierający obliczenie mas ziemi, którą należy przemieścić w niniejszym postępowaniu w załączeniu) koniecznym będzie przemieścić 26 171,35 m³ ziemi, nie wliczając w to bardzo czasochłonnego odhumusowywania ręcznego, który również jest wymagany w SIWZ.

6. Wykonawcy ARTEFAKT należy zarzucić nieprawidłowe oszacowanie wartości odhumusowania, stanowiącego jeden z największych kosztów, istotnie wpływającego na końcową cenę ofertową. Mianowicie, Wykonawca ten wycenił Całość obszaru metodą odhumusowania mechanicznego, a jedynie 100 arów (mniej niż 5% całości) uwzględnił w stawkach za odhumusowanie ręczne (które jest znacznie droższe niż mechaniczne).

Tymczasem Zamawiający w pkt. IV.3) Opisu Przedmiotu Zamówienia zobowiązał Wykonawcę do prowadzenia odhumusowania ręcznego na każdym stanowisku archeologicznym. Zastosowanie maszyn do eksploracji wykopów, w celu zdjęcia nakładu humusu lub uzyskania przekrojów przez stratyfikacje stanowiska jest dopuszczalne, jedynie wtedy, gdy znajdzie to uzasadnienie oraz pod warunkiem uzyskania zgody od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Koszt odhumusowania 1 ha mechanicznie (koparkami), a 1 ha ręcznie (przy pomocy łopat) to kwoty bardzo odmienne.

Dodatkowo przyjęcie przez Wykonawcę ARTEFAKT kosztów za odhumusowanie ręczne jedynie w stosunku do 100 arów nie znajduje uzasadnienia w żadnym zapisie OPZ. Wykonawca nie wziął pod uwagę, że zgodnie załącznikiem 2 do OPZ miał on obowiązek wyceny ręcznego odhumusowania stanowisk Święte 16, Bożenkowo 44, Bożenkowo 43, Ostrowiec 23, Ostrowiec 22, Ostrowiec 21, które mają powierzchnię 122 arów. Stanowiska te

znajdują się na obszarach leśnych (zrąb leśny). Ich modyfikator glebowy - F3 zobowiązuje Wykonawcę, Zgodnie z załącznikiem nr 2 do zarządzenia nr 7 Generalnego dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad z dnia 23 marca 2009 r. do ręcznego odhumusowania ich powierzchni.

Rezygnacja z ręcznego odhumusowania pozostałych powierzchni (bez modyfikatora F3) musi być, zgodnie z pkt. IV.3 OPZ, poprzedzona wydaniem zgody Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, zaś Zamawiający nie wspomina o tym, iż na cele kalkulacji cenowej dopuszczalne jest założenie, iż Wykonawca taką zgodę uzyska, a tym bardziej na praktycznie całą powierzchnie terenu prac.

W zakresie samego ręcznego odhumusowania (100 arów), które przyjął Wykonawca ARTEFAKT, należy dodać, iż jego koszt został przez tego Wykonawcę skalkulowany błędnie, nie uwzględnia on bowiem polskich norm budowlanych KNR 2-01. Przyjmuje się, (co zostało potwierdzone powołanymi w pkt. 5 wyrokami KIO), że jedna osoba przy długotrwałej pracy jest w stanie przemieścić 2-3 m³ ziemi dziennie. Zakładając miąższość warstwy próchnicznej na 0,3 m łatwo policzyć, że na 1 ha ziemi zalega 30003 ziemi, której przemieszczenie wymagać będzie przy optymistycznym założeniu 1000 roboczodni, a więc grupie 20 osób zajęłoby to 50 dni. Przy zaproponowanej przez Wykonawcę stawce 9,6 złoty za godzinę pracy i 8 godzinnym dniu pracy koszt ręcznego odhumusowania powierzchni 1 ha wynosi 76 800 złotych (z podatkiem). Tymczasem Wykonawca ARTEFAKT koszt ręcznego odhumusowania skalkulował na poziomie 30 720 złotych (z podatkiem), co należy uznać za wielkość niewiarygodną.

7. W zakresie rekultywacji terenu Zamawiający żądał zagęszczenia dołów po obiektach. Naruszanie struktur podłoża podczas wykonywania wykopów, spowoduje dodatkowe koszty związane z zagęszczeniem negatywów po obiektach. Wykonawca nie wycenił tego rodzaju prac, a był do tego zobowiązany.
8. Wykonawca w swojej kalkulacji nie zakłada żadnych kosztów w stosunku do „niezbędnego” sprzętu do prowadzenia prac (łopaty szpadle, szpachelki, pędzelki, haczki, niwelatory, teodolit, łaty itp.). Wydaje się to błędne, gdyż sprzęt się zużywa czy też psuje, szczególnie sprzęt wykopowy.
9. Koszt zabezpieczenia terenu policzony został jedynie w kwocie 77 zł netto łącznie na 53 stanowisk, co daje zaledwie 1,45 zł na zabezpieczenie pojedynczego stanowiska. Kwota ta jest nierzeczywista, nie może bowiem obejmować takich kosztów jak koszt pracy niezbędnej do zabezpieczenia stanowisk, koszt doglądania stanowisk czy koszt palików.
10. Brak kosztu odnoszącego się do zabezpieczenia wykopów przed chronionymi gatunkami zwierząt.

11. Wykonawca ARTEFAKT preferuje mało profesjonalne metody umożliwiające wydostanie się zwierząt z wykopów poprzez wyprofilowanie wykopów i dołów po obiektach. Niemniej Wykonawca ten nie przewiduje żadnych kosztów związanych z pracą, jaką należy włożyć w wyprofilowanie wykopów. Dodatkowo, Wykonawca nie uwzględnia kosztu materiałów (deski, kołki, folia odgradzająca) niezbędnych do zabezpieczenia wykopów przed wpadaniem zwierząt.
12. Brak kosztów odnoszących się do uzyskania niezbędnych decyzji na niszczenie gatunków chronionych, siedlisk chronionych i siedlisk gatunków chronionych.
13. Brak kosztów odnośnie uzyskania niezbędnych decyzji na chwytanie i przenoszenie gatunków chronionych.
14. Wykonawca wspomina, iż dozór stanowisk wykona samodzielnie, jednakże zdaje się nie zauważać, iż zadanie to wiązać się musi z chociażby minimalnym kosztem paliwa, amortyzacji itp. Dodatkowo, należy poddać w wątpliwość realność/możliwość samodzielnego wykonania tak znacznego zakresu obowiązków przez jedną osobę. Wykonawca wspomina bowiem, iż oprócz dozoru wykona również obowiązki kierownika badań, przygotuje dokumentację odbiorową i sprawozdania z badań, jak również opracowanie wyników badań itd.
15. Podany w wyjaśnieniach koszt odwodnienia stanowisk to zaledwie 800 zł netto dla 53 stanowisk i 120 dni pracy. W rezultacie otrzymuje się zaledwie 15 złotych na stanowisko w ciągu 4 miesięcy zakładanych prac. Jest to bardzo niski, wręcz nierealny koszt.
16. Jedyne koszty przygotowania dokumentacji odbiorowej dla 53 stanowisk archeologicznych i sprawozdań końcowych to według Wykonawcy ARTEFAKT koszty wydruków w formacie A3, 4 rzyzy papieru, i tusz do drukarki (por. poniżej). Podczas gdy zgodnie z załącznikiem nr 3 do Zarządzenia nr 7 Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad z dnia 23 marca 2009 r., sprawozdanie winno zawierać takie elementy jak:
 - 4) *sprawozdanie z badań zawierające dane z poniższej listy;*
 - a) *nazwiska autorów sprawozdania*
 - b) *tekst:*
 - *informacje ogólne o stanowisku (dane „metrykalne” stanowiska [w tym obszar AZP i związana z tym numeracja oraz współrzędne], kiedy odkryte, dane o stanowisku przed podjęciem wykopalisk, skład zespołu badawczego, termin badań, zastosowane metody, położenie stanowiska, zbadana powierzchnia, stratygrafia*

pionowa i stan zachowania, ilość i rodzaj obiektów, ich chronologia, ogólna ilość materiałów ruchomych w podziale na podstawowe kategorie),

- charakterystyka kolejnych faz zasiedlenia (ilość i rodzaj obiektów, charakterystyka najważniejszych wraz z odniesieniem do ich fotografii),

- aktualna karta stanowiska i wnioski konserwatorskie,

c) tabele:

- ogólna charakterystyka funkcji zbadanych obiektów w rozbiciu na fazy zasiedlenia,

- charakterystyka form i rozmiarów obiektów nieruchomych,

- wykaz zawartości obiektów,

d) ryciny:

- mapa lokalizacji stanowiska w skali 1:5 000 z zaznaczonym zasięgiem stanowiska i lokalizacją wykopów,

- plan warstwiczny stanowiska z zaznaczoną siatką wytopów zgodnie z zastosowanym podziałem (np, hektary, odcinki) i numeracją,

- rozplanowanie obiektów w skali 1:200 (zarys wszystkich obiektów przedstawiony realistycznie), wykonany w częściach odpowiednio do zastosowanego podziału na hektary, odcinki, itp.

- fotografie wybranych obiektów (ilustrujące nie mniej niż 5% zarejestrowanych obiektów),

- rysunki i fotografie reprezentatywnych zabytków,

a dokumentacja odbiorowa winna zawierać takie elementy jak:

1.4. STANDARDOWA DOKUMENTACJA ODBIORU PRAC

1) dokumentacja graficzna:

a) plan w skali 1:1000 pokazujący zasięg stanowiska, ewentualny podział stanowiska na sektory (lub hektary itp.), granice powierzchni już odebranych (każda oznaczona rozdzielnic z podaniem daty odbioru) om/, aktualnie oddawaną powierzchnię

b) plan w skali 1:200 obrazujący aktualnie oddawaną powierzchnię wykopaliskową, z oznaczonymi i ponumerowanymi (zgodnie z dokumentacją połową) obiektami w następującej konwencji:

- obiekty bardzo małe (obiekty o średnicy do 0,7 m) kółko o średni. 3 mm jednolity kolor

- wg legendy oznaczeń kulturowych - uwaga: legenda oznaczeń kulturowych będzie tworzona według upodobań autorów danej dokumentacji, ale musi być jednolita dla wszystkich odbiorów na danym stanowisku,
- obiekty małe (obiekty o średnicy 0,71 - 2,5 m = powierzchnia w przekroju poziomym poniżej 5 tn kw) - kółko o średnicy 6 mm (jednolity kolor - wg legendy oznaczeń kulturowych),
- obiekty duże (obiekty o średnicy 2,51 - 5,0 m = powierzchnia w przekroju poziomym do 19,6 tn kw) - realistycznie (kreskowanie ukośne, kolor - wg legendy oznaczeń kulturowych),
- obiekty bardzo duże (obiekty o średnicy powyżej 5,1 m = powierzchnia w przekroju poziomym powyżej 20 m kw) - realistycznie (kreskowanie poziome, kolor wg legendy oznaczeń kulturowych),
- warstwa kulturowa - realistycznie (oznaczenie zasięgu np. znakiem „ip” którego podstawa jest skierowana do wnętrza),
- oznaczenia modyfikatorów kolorami dla poszczególnych arów,
- opis do planu zawierający dane metrykalne stanowiska, datę odbioru oraz charakterystykę ilościową oddawanej powierzchni uwzględniająca efekty poprzednich odbiorów' (dane bieżące oraz sumaryczne dla całości prac) zgodnie z załączonym protokołem odbioru,
- c) dokumentacja fotograficzna (dostępna do wglądu w czasie odbioru),
- każdy ar, który jest przedmiotem odbioru, powinien być zilustrowany dwiema fotografiami (każda dla odrębnej połowy ara, ze sfotografowaną! tabliczką znamionową pozwalającą na jednoznaczną lokalizację na planie) przedstawiającymi widok stropów wszystkich obiektów przedstawianych na dokumentacji graficznej (jeśli obiekty były wyróżniane na kilku poziomach to odpowiednio powinna się zwiększyć liczba fotografii),
- obiekty duże i bardzo duże oraz warstwa kulturowa powinny być zilustrowane także fotografiami ich. przekrojów pionowych,

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzić należy, że koszt przygotowania dokumentacji odbiorowej i sprawozdania znacznie wykracza poza sam koszt wydruków i tuszy. Wymaga on zaangażowania dużej ilości osób (to przede wszystkim koszt pisania sprawozdania, robienia tabel zbiorczych, rysowania i fotografii zabytków, robienia planów, kwerendy archiwalnej, kart KEZA, itp.) i znacznie większych środków finansowych od skalkulowanych przez Wykonawcę 1248 złotych.

17. W zakresie samego tylko wydruku dokumentacji odbiorowej dla każdego z 53 stanowisk (licząc tylko i wyłącznie koszt dwóch odbiorów) i sprawozdań z badań, które winny być w ilości 4 egzemplarzy każdy, a więc w sumie 424 egzemplarze dokumentacji odbiorowej oraz 212 egzemplarzy sprawozdań, należy zauważyć, iż według Wykonawcy ARTEFAKT to koszt tylko 1000 zł za wydruki w formacie A3 + 48 zł na papier do drukarki i 200 zł na tusz do drukarki. Łącznie wszystko daje kwotę 1,96 zł na 1 komplet dokumentacji odbiorowej lub sprawozdanie (1248 : 53 stanowiska : 12 kompletów). Powyższe kwoty przedstawiają nierealny koszt wydruku takiej dokumentacji, tym bardziej zważywszy na rozbudowaną zawartość jaka winna się w niej znaleźć.
- Wykonawca szacuje przy tym, że zużyje tylko 2000 stron papieru w formacie A4 na przygotowanie 636 egzemplarzy (dokumentacja odbiorowa i sprawozdania) z badań na 53 stanowiskach. Wychodzi średnio jedynie ok 3,15 strony na dokument (2000 : 53 stanowiska : 12 egzemplarzy dokumentów odbiorowych sprawozdania i dokumentacji odbiorowej, protokołów). Wyliczenia te pozostają całkowicie w oderwaniu od realnych potrzeb, co pozbawia je wiarygodności.
18. Kosztorys zupełnie nie uwzględnia kosztu 212 płyt CD oraz kosztu nagrania na nich sprawozdań.
19. Wykonawca przewiduje jedynie 25 000 zł netto na wykonanie konserwacji materiału zabytkowego (ceramika, skóry, żelazo). Jest to kwota nierealna zważywszy na fakt, iż będzie on pozyskany z 53 stanowisk, z powierzchni badawczej 2143,5 ara. Daje to zaledwie ok. 472 zł na konserwację zabytków z jednego stanowiska i ok. 11,66 zł na konserwację zabytków pozyskanych z jednego ara. Wyliczenia tego rodzaju znacznie odbiegają od rzeczywistości. Według Zamawiającego, na konserwację pozyskanych zabytków ruchomych (Załącznik nr 2 do Zarządzenia nr 7 Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad z dnia 23 marca 2009 r będącego Załącznikiem nr 4 do OPZ) winno się przeznaczać 10% wartości opracowania. W przypadku oferty Wykonawcy ARTEFAKT - 10 % wartości opracowania stanowić będzie kwotę 74 750,26zł. Tymczasem Wykonawca ten przeznaczył na ten cel jedynie 3,34 %.
20. Wykonawca przewidział zbyt małe środki (100 000 zł netto) na wykonanie analiz specjalistycznych (C14, dendrochronologię, palinologię, archeobotaniczne, datowanie TL, badania petrograficzne, analizy traselogeniczne krzemieni i makroszczątków). Zgodnie z przyjętymi standardami na powyższe analizy winno się przeznaczyć kwotę co najmniej 100 zł na 1 ara (na podobnym stanowisku oparty się wyrok KIO: wyrok z dnia 13 września 2013 r. (sygn. akt KIO 2089/13, 2108/13) oraz wyrok z dnia 13

sierpnia 2014 r. (sygn. akt KIO 1508/14, 1519/14, 1520/14, 1551/14). Na podstawie tak przyjętej stawki kwota zarezerwowana na analizy specjalistyczne winna wynosić co najmniej 214 350 zł netto.

21. Brak uwzględnienia kosztów mycia i podpisywania materiału zabytkowego (a to co najmniej praca dla dwóch osób przez 13 miesięcy).
22. Wykonawca nie przewiduje żadnych kosztów na wykonanie 53 opracowań stanowisk. Wykonawca stwierdza, że wykona badania we własnym zakresie. Założenie takie jest nierealne, a to chociażby ze względu na obszerną zawartość opracowania. Dokument taki winien zawierać takie elementy jak (za załącznikiem nr 3 do Zarządzenia nr 7 Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad z dnia 23 marca 2009 r., - załącznik nr 4 do OPZ):

II. OPRACOWANIA

II. 1. ZAKRES PRAC REALIZOWANYCH PRZEZ WYKONAWCĘ:

- 2) plan warstwiczny stanowiska archeologicznego (w skali 1: 1000 lub dokładniejszy) z naniesioną siatką arową nawiązaną do państwowej sieci osnowy geodezyjnej wraz z uproszczonym zobrazowaniem rozplanowania obiektów i warstw;*
- 3) graficzne przedstawienie rozplanowania obiektów i warstw z obszaru badań archeologicznych z zaznaczoną siatką i oznaczeniem ich chronologii w skali 1:200 lub dokładniejsze;*
- 4) charakterystyka geomorfologiczna;*
- 5) charakterystyka kulturowo-chronologiczna materiałów ruchomych;*
- 6) charakterystyka form, rozmiarów, funkcji i chronologii obiektów nieruchomych;*
- 7) wyróżnienie i charakterystyka faz zasiedlenia stanowiska;*
- 8) w uzasadnionych przypadkach, za pisemną zgodą GDDKiA wydaną na wniosek wykonawcy, ekspertyzy przyrodnicze, fizykochemiczne lub historyczne, które będą stanowiły podstawę do uwzględnienia modyfikatora ilości ekspertyz;*
- 9) ilustracje (rysunki i fotografie reprezentatywnych dla danego stanowiska obiektów nieruchomych i materiałów zabytkowych);*
- 10) archiwizacja danych w komputerowej bazie danych;*
- 11) konserwacja i zabezpieczenie zbiorów (przekazanie zbiorów do muzeum lub innej jednostki organizacyjnej wskazanej w pozwoleniu na badania w formie wymaganej przez daną jednostkę - m.in. odpowiednie kartony, metryczki i karty katalogowe).*

Zważywszy, że Wykonawca zadeklarował realizację zamówienia w ciągu 12 miesięcy od daty podpisania jednostkowej umowy na realizację zamówienia, oraz fakt, iż

Wykonawca ten przewidział etap wykonania badań archeologicznych (prace terenowe) w ciągu 120 dni od dnia podpisania umowy (tj. 4 miesiące), to na wykonanie 53 opracowań Wykonawca będzie miał 8 miesięcy, a więc 240 dni. W rezultacie Wykonawca przewiduje, że na wykonanie jednego opracowania będzie potrzebować ok. 4,53 dnia, a wlicza się tu przecież takie czynności jak: digitalizacja danych wykonanie rysunków i fotografii zabytków, wybór fotografii, wykonanie i uwzględnienie analiz, wykonanie analiz chronologicznych materiału ruchomego i nieruchomego pozyskanego w trakcie badań etc. Mając powyższe na uwadze, można z pewnością stwierdzić, iż jest to zadanie niewykonalne dla jednej osoby czy nawet niewielkiej grupy osób. W celu wykonania tego zadania zgodnie z wymogami Zamawiającego dla tak dużej powierzchni oraz liczby stanowisk niezbędnym byłoby zatrudnienie kilkudziesięciu osób.

Dodatkowo, nie bez znaczenia jest fakt, iż Wykonawca nie uwzględnia na tym etapie prac żadnych kosztów dla kierowników badań wykopaliskowych (np. uwzględniając koszt 3000 zł za miesiąc pracy z podatkiem x 10 osób x 8 miesięcy = 240 000 zł), którzy są, zgodnie z wydanym imiennym pozwoleniem, odpowiedzialni za wykonanie prac. Obowiązki kierowników badań w tym względzie szczegółowo regulują przepisy prawa, a mianowicie ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz Rozporządzenie Ministra Kultury z dn. 9 czerwca 2004 r. (Dz. U. Nr 150, Poz. 1579) w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych, badań konserwatorskich i architektonicznych, a także innych działań przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz badań archeologicznych i poszukiwań ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych, które traktują wszystkie etapy badania archeologicznego jako jedną czynność o charakterze naukowym. Decyzja administracyjna zezwalająca na wykonanie badań archeologicznych zawsze nakłada na kierownika badań wykonanie po etapie wykopaliskowym opracowania wyników wykopalisk (przykładowa decyzja w załączeniu). Zgodnie z powołanymi przepisami nie można zlecić opracowania wyników badań archeologowi innemu niż ten, który wykonał badania wykopaliskowe (z wyjątkiem sytuacji nadzwyczajnych i losowych). W powyższej kwestii wypowiedziała się również Krajowa Izba Odwoławcza w wyroku z dnia 22 czerwca 2010 r. (sygn. akt KIO/UZP 1119/10) w związku z odwołaniem wykonawcy w przetargu organizowanym przez GDDKiA w Lublinie.

23. Podany przez Wykonawcę ARTEFAKT koszt przygotowania wersji papierowej opracowania (3000 zł) w twardej oprawie jest również nierealny. Sam koszt oprawy 212 egzemplarzy opracowań (53 stanowiska x 4 egzemplarze) to min. 2544 złote (ok. 12-15 zł za pojedynczą oprawę). Następnie koszt nadruku na twardej oprawę to ok.

212 złotych. Koszt 212 płyt CD/DVD to ok. 212 złotych. Do tego należy doliczyć koszty wydruków wielkoformatowych planów stanowisk w liczbie co najmniej 212 egzemplarzy (każdy to wydatek rządu kilkudziesięciu złotych), wydruki opracowań wraz z analizami i kolorowymi fotografiami obiektów (przy czym objętość opracowania można śmiało szacować na średnio ok. 150 stron), a więc ok. 31 800 stron wydruków (150 x 212 egzemplarzy).

24. W wycenie brak kosztów wymaganego zaplecza socjalnego i toalet dla pracowników.
25. Wykonawca przewiduje jedynie 15 000 zł na koszty związane z przyjęciem materiałów zabytkowych przez Muzeum Regionalne w Radomsku, z którym, jak twierdzi ten Wykonawca, posiada umowę/zgodę. Z racji dużej ilości przewidywanych zabytków przyjęta przez Wykonawcę kwota jest niewiarygodna. Dodatkowo, na potwierdzenie podanej kwoty Wykonawca ARTEFAKT nie przedkłada żadnego dowodu świadczącego o tym, iż Muzeum Regionalne w Radomsku przyjęło na siebie tego rodzaju obowiązek za tak symboliczną kwotę. Powstaje wątpliwość czy taka permanentna umowa/zgodna pomiędzy Muzeum a Wykonawcą mogła być zawarta. Muzea, dużo większe posiadają często ograniczone możliwości przyjęcia zabytków. Odwołujący w trakcie swojego długoletniego doświadczenia w zawodzie nie spotkał się z umową, w której jednostka muzealna dobrowolnie nakładałaby na siebie obowiązek bezwarunkowego, nieograniczonego ilościowo i bezterminowego przyjęcia zabytków pochodzących z badań jednej firmy. Regułą jest, że muzea wydają prolongatę na przyjęcie zabytków pochodzących z konkretnej inwestycji (budowa domu, drogi, kanalizacji etc.), która jest jasno określona np. poprzez wymienienie nr działki lub/i stanowiska z którego będzie pochodził materiał zabytkowy. Rzadziej jest to wyłącznie sama nazwa inwestycji. Wieczysta prolongata Muzeum Regionalnego w Radomsku byłaby ewenementem, i w sposób jednostronny i nadmierny obciążałaby Muzeum.

Dodatkowym czynnikiem sprawiającym, iż przewidziana kwota w wysokości 15.000 zł jest nierealna, jest okoliczność dużego nasilenia zabytków na badanym obszarze. Żyzne gleby Kujaw spowodowały, że osadnictwo prehistoryczne i średniowieczne należało najlepiej rozwiniętych. Również szlaki handlowe, bursztynowy czy ze Skandynawii i Dolnej Łaby nad Morze Czarne wzbogaciły mieszkańców Kujaw. Stan ten ma przełożenie na bogactwo archeologiczne tych ziem, które na terenie dzisiejszej Polski możemy równać jedynie z terenami Małopolski. Liczne dotychczasowe badania wykopaliskowe przyczyniły się do ugruntowania rejonu Kujawskiego jako centrum osadniczego, które promieniowało następnie na obszary

ościenne, jak Mazowsze czy dzisiejsze woj. warmińsko-mazurskie. Miejscowości z obszaru Kujaw na których prowadzone były badania nadały wręcz nazwy prądom (prehistorycznym) kulturowym.

Jako dowód na dużą intensywność występowania zabytków na przedmiotowym terenie Odwołujący przedłożył przykładową Kartę Ewidencji Stanowiska Archeologicznego badanego przed budową autostrady A1 przez Kujawy. W trakcie tych badań pozyskanych zostało grubo ponad 100 tys. zabytków. Zabytków, z których każdy indywidualny fragment musiał być umyty, podpisany, opisany (a znaczna część zbioru także narysowana i sfotografowana) jak również przeanalizowany pod kątem przynależności kulturowo-chronologicznej. Tymczasem w kosztorysie Wykonawcy ARTEFAKT brak kosztów mycia, podpisywania zabytków.

Odwołujący, dla porównania rozmiaru kosztów związanych z przyjęciem przez muzeum tak dużej ilości zabytków, przywołał przykład przeprowadzonego przez GDDKiA Oddział w Krakowie przetargu na badania archeologiczne w związku z budową drogi S7. Na cele powyższego przetargu, w odpowiedzi na zapytanie skierowane przez Zamawiającego, Muzeum Archeologiczne w Krakowie oceniło koszt przyjęcia i bezterminowego przechowywania zabytków archeologicznych pozyskanych z tych badań na kwotę 3 000 000 — 4 500 000 zł. (co odpowiada kosztowi przechowywania liczby 60 000 - 90 000 pudeł z zabytkami). Badania te w zamierzeniu obejmowały powierzchnię 7719,5 ara. W rezultacie koszt przyjęcia zabytków przez Muzeum Archeologiczne w Krakowie (do którego nie wliczono pakowania i opisanie pudeł) na tej inwestycji oszacowany został przez to Muzeum na kwotę 388,63 - 582,94 zł z 1 ara.

Reasumując, przyjmując realny przelicznik kosztów, jakie poniesie jednostka muzealna z tytułu przechowywania pudeł z zabytkami w ilości, którą należy się spodziewać z tak bogatego w zabytki regionu, jakim są Kujawy, na kwotę 388,63 - 582,94 zł z 1 ara, w przedmiotowym przetargu otrzymamy łączną kwotę za przyjęcie przez Muzeum zabytków w wysokości 833 028,41 zł - 1 249 531,89 zł; (w przeliczeniu na 2143,5 ara, które stanowią obszar objęty zamówieniem). Tymczasem Wykonawca ARTEFAKT przewiduje koszt przekazania materiału zabytkowego do Muzeum Regionalnego w Radomsku przebadanego podczas budowy drogi S5 przez województwo kujawsko pomorskie w wysokości 15.000 zł, co w przeliczeniu na 1 ar daje sumę 7 zł z 1 ara. Jak bardzo jest to kwota nierealna może świadczyć fakt, iż sam koszt jednego pudełka kartonowego na zabytki archeologiczne to 2 zł. Przy założeniu, iż na 1 ar należy zużyć kilka takich pudełek, sam koszt pudełek przewyższy całą kwotę przeznaczoną przez Wykonawcę ARTEFAKT na przekazanie bezterminowe zabytków do Muzeum.

Reasumując, Odwołujący podniósł, że dokonana ocena wyjaśnień Wykonawcy ARTEFAKT dotyczących elementów oferty mających wpływ na wysokość ceny oferty potwierdza, że oferta zawiera rażąco niską cenę w stosunku do wartości przedmiotu zamówienia. Zaoferowana cena nie uwzględnia wszystkich kosztów realizacji przedmiotu zamówienia, przyjęte dane są nierzeczywiste, a wyliczenia zawierają błędy. Biorąc pod uwagę fakt, iż zaprezentowane koszty są w dużej mierze mało przekonujące, dla swej wiarygodności winny zostać poparte odpowiednimi dowodami, których próżno szukać w wyjaśnieniach tego Wykonawcy.

W odniesieniu do oferty wykonawcy konsorcjum Testa:

Odwołujący zarzucił, iż podobnie, jak w przypadku Wykonawcy ARTEFAKT, zaoferowana przez tego Wykonawcę cena nie uwzględnia wszystkich kosztów realizacji przedmiotu zamówienia, wskazane koszty są znacznie odbiegające od cen rynkowych i niewiarygodne, a przyjęte założenia nie uwzględniają specyfiki i warunków realizacji zamówienia. Konsorcjum Testa, oprócz oświadczenia uzyskanego od podwykonawcy w zakresie robót ziemnych, nie przedłożyło żadnego innego dowodu świadczącego o wiarygodności swoich wyliczeń.

Dodatkowo, złożone przez tego Wykonawcę wyjaśnienia są zbyt ogólnikowe, w związku z czym, na podstawie tak sporządzonej kalkulacji Zamawiający nie jest w stanie zweryfikować rzetelności dokonanej przez Konsorcjum wyceny.

Odnosząc się w sposób szczegółowy do wyjaśnień Konsorcjum Testa z dnia 28 stycznia 2016 r. w zakresie elementów oferty mających wpływ na wysokość zaoferowanej ceny, Odwołujący sformułował następujące zarzuty:

1. Konsorcjum Testa dokonało kalkulacji biorąc do wyliczeń jedynie wynagrodzenie dla 8 kierowników badań. Tymczasem w zapisach SIWZ Zamawiający wymagał dysponowaniem kadrą 10 - ciu kierowników, którzy będą uczestniczyć w wykonaniu zamówienia (Rozdział I pkt. 7.2. ppkt. 3) b) SIWZ). W rezultacie przyjęcie do kalkulacji kierowników w liczbie 8 stanowi niedozwoloną modyfikację zapisów SIWZ oraz znacznie zaniża koszt wykonania zamówienia. Wykonawca w koszt zatrudnienia pracownika wlicza także koszt wykonania dokumentacji odbiorowej i sprawozdań, pozostawiając bez wyjaśnień kwestie kosztów materiałów związanych ze sporządzeniem takiej dokumentacji. Przykładowo można wymienić, iż wśród materiałów niezbędnych do sporządzenia dokumentacji odbiorowej i sprawozdań znajdują się wydatki na wydruk co najmniej 636 egzemplarzy (53 stanowiska x 4 i komplety) dokumentacji odbiorowej (liczone jako 2 odbiory) oraz sprawozdań, a także

zakup i nagranie 212 płyt ze sprawozdaniami. W kosztorysie Konsorcjum Testa brak pozycji związanej ze wskazanymi wyżej wydatkami.

2. Konsorcjum Testa należy również zarzucić nieprawidłowe oszacowanie wartości odhumusowania - jednego z największych kosztów, który ma istotny wpływ na końcową cenę ofertową. Mianowicie, Wykonawca pomimo odmiennych zapisów SIWZ wycenił tylko konieczność odhumusowania mechanicznego, pomijając zupełnie wymóg odhumusowania ręcznego. Tymczasem Zamawiający w pkt. IV.3) Opisu Przedmiotu Zamówienia zobowiązał Wykonawcę do prowadzenia odhumusowania ręcznego na każdym stanowisku archeologicznym. Zastosowanie maszyn do eksploracji wykopów, w celu zdjęcia nakładu humusu lub uzyskania przekrojów przez stratyfikacje stanowiska jest dopuszczalne, jedynie wtedy, gdy znajdzie to uzasadnienie oraz pod warunkiem uzyskania zgody od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Dodatkowo, zgodnie z załącznikiem nr 2 do OPZ Wykonawca miał obowiązek wyceny ręcznego odhumusowania stanowisk Święte 16, Bożenkowo 44, Bożenkowo 43, Ostrowiec 23, Ostrowiec 22, Ostrowiec 21, które mają powierzchnię 122 arów. Stanowiska te znajdują się na obszarach leśnych (zrąb leśny). Ich modyfikator glebowy - F3 zobowiązuje Wykonawcę, zgodnie z załącznikiem nr 2 do Zarządzenia nr 7 Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad z dnia 23 marca 2009 r. do ręcznego odhumusowania ich powierzchni. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż koszt odhumusowania powierzchni stanowiska w sposób mechaniczny (koparkami), w porównaniu do ręcznego (przy pomocy łopat) wiąże się z bardzo odmiennymi kwotami. Przykładowo, sam Wykonawca Konsorcjum Testa podaje koszt odhumusowania mechanicznego powierzchni 1 ha (100 arów) na kwotę 20 901 zł brutto, podczas gdy koszt ręcznego odhumusowania 1 ha ręcznie, przy zaproponowanej przez tego Wykonawcę stawce 12 złotych brutto za 1 godzinę pracy, wyniesie kwotę 96 000 zł.

Rezygnacja w kosztorysie z ręcznego odhumusowania całej powierzchni prac (tj. całego obszaru z wyjątkiem wskazanych wyżej 122 arów zrębów leśnych) musi być, zgodnie z cytowanym wyżej pkt. IV.3 OPZ, poprzedzona wydaniem zgody Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Dodatkowo Zamawiający nie wspomina o tym, iż na cele kalkulacji cenowej dopuszczalne jest założenie, że Wykonawca taką zgodę uzyska, a tym bardziej na całą powierzchnię terenu prac.

W rezultacie, koszty odhumusowania przedstawione przez Konsorcjum Testa przykładowo w odniesieniu do 1 ha badań skalkulować należało następująco:

Zgodnie z polskimi normami budowlanymi KNR 2-01, przyjmuje się, że jedna osoba przy długotrwałej pracy jest w stanie przemieścić 2-3 m³ ziemi dziennie. Tego rodzaju miernik został również zaakceptowany w wyrokach KIO, a to wyroku z dnia 13 Września 2013 r. (sygn. akt KIO 2089/13, 2108/13) oraz wyroku z dnia 13 sierpnia 2014 r. (sygn. akt KIO 1508/14, 1519/14, 1520/14, 1551/14). Zakładając miąższość warstwy próchniczej na 0,3 m łatwo policzyć, że na 1 ha gruntu zalega 30003 ziemi, której przemieszczenie wymagać będzie przy optymistycznym założeniu 1000 roboczości, a więc grupie 20 osób zajęłoby to 50 dni. Przy zaproponowanej przez Wykonawcę stawce 12 złotych brutto za godzinę pracy i 8 godzinnym dniem pracy koszt ręcznego odhumusowania powierzchni 1 ha wyniesie 96 000 złotych brutto. Odhumusowanie całkowitej powierzchni badań sposobem ręcznym to koszt ok. 2 057 760 zł brutto.

3. Przyjęta do kalkulacji przez Konsorcjum Testa ilość osób pracujących fizycznie (20) jest niewystarczająca dla realizacji zamówienia. Przy założeniu (co jest zgodne z polskimi normami budowlanymi KNR 2-01), że jedna osoba wykonująca długotrwałą fizyczną pracę, może przemieścić 2-3m³ ziemi w ciągu jednego dnia pracy, jak również, że Wykonawca zamierza prowadzić pracę przez 306 dni roboczych w ciągu 13 miesięcy, należy przyjąć, iż 1 osoba będzie w stanie przemieścić nie więcej niż 2,5m³ ziemi dziennie. Zatem grupa 20 pracowników fizycznych w ciągu 306 dni będzie w stanie przemieścić jedynie 15 300 m³ ziemi. Tymczasem, dla porównania można wspomnieć, iż wymagane przez Zamawiającego m.in. roboty w zakresie podczyszczenia powierzchni stanowiska oraz eksploracji średnich mas ziemi obliczonych na podstawie szacunków modyfikacyjnych Zamawiającego dają łącznie potrzebę przemieszczenia 26 171,35 m³ ziemi (w załączeniu Odwołujący przedkłada zestawienie zawierające obliczenie mas ziemi koniecznych do przemieszczenia w zakresie prac objętych niniejszym przetargiem).
4. Konsorcjum Testa pomija w wyjaśnieniach koszty zagęszczenia dziur po obiektach do stanu pierwotnego.
5. Wykonawca nie zakłada żadnych kosztów w stosunku do „niezbędnego” sprzętu do prowadzenia prac (łopaty szpadle, szpachelki, pędzelki, haczki, niwelatory, teodolit, łaty itp.). Wydatek ten nie należy traktować jako znikomy, tym bardziej, iż sprzęt ten często się zużywa czy też psuje (szczególnie dotyczy to sprzętu wykopowego).
6. Wykonawca zaniża koszty zakwaterowania oraz transportu ludzi sprzętu i zabytków, które określił na kwotę 104 000 zł. Przy zakwaterowaniu 16 osób (co najmniej: kierownicy badań i pracownicy techniczni) na okres 306 dni x 20 zł (za jeden nocleg),

koszt zakwaterowania wynieść może 97 920 złotych. Przy średnim dystansie 60 km na dojazd i powrót ze stanowisk i 306 dniach roboczych dystans pokonany przez jeden pojazd wyniesie 18 360 km. Założyć przy tym należy, że wykorzystanych zostanie co najmniej 3 pojazdy, w tym jeden duży, który będzie w stanie przewozić także zabytki i sprzęt. Pojazdy te pokonają w sumie 55 080 km. Przy założeniu, że średnio pojazdy te spalą 7 litrów paliwa na 100 km i koszcie paliwa rzędu 4 zł koszt ten wyniesie 15 422,4 zł.

7. Brak kosztu odnoszącego się do zabezpieczenia wykopów przed chronionymi gatunkami zwierząt. Wykonawca nie uwzględnił kosztów materiałów (deski, kołki, folia odgradzająca potrzebnych do zabezpieczenia wykopów przed wpadaniem zwierząt.
8. Brak kosztów odnoszących się do uzyskania niezbędnych decyzji na niszczenie gatunków chronionych, siedlisk chronionych i siedlisk gatunków chronionych.
9. Brak kosztów odnośnie uzyskania niezbędnych decyzji na chwytanie i przenoszenie gatunków chronionych.
10. Brak kosztów dozoru stanowisk.
11. Brak kosztów odwodnienia stanowisk.
12. Brak kosztów materiałów dokumentacyjnych (dyski twarde, papier rysunkowy, papier na karty jednostek stratygraficznych, aparaty fotograficzne, łąty, miary i przymiary etc.).
13. Brak kosztów odnoszących się do dozoru zabytków.
14. Koszty konserwacji zabytków policzone zostały łącznie z pozycją dotyczącą magazynowania zabytków, trudno zatem zbadać, jaką dokładnie wartość Wykonawca Testa przewidział na magazynowanie, a jaką na konserwację. Przyjmuje się, że koszt konserwacji zabytków winien być liczony jako 40 zł na 1 ar. Tymczasem proponowana przez Konsorcjum Testa kwota nie starczy na pokrycie kosztu 40 zł za 1 ar (przy wykorzystaniu całej kwoty wyniesie ona 37,32 zł na 1/ar), a dodatkowo do kwoty tej Wykonawca zaliczył jeszcze koszty na magazynowanie zabytków.
15. Brak kosztów mycia i podpisywania materiału zabytkowego (a to co najmniej praca 2 osób przez 13 miesięcy).
16. Konsorcjum Testa w wyjaśnieniach stwierdza, iż wykona opracowania samodzielnie zastrzegając jednocześnie, że bierze pod uwagę ryzyko dodatkowych kosztów w wysokości 200 000 zł brutto. Z kolei w dalszej treści wyjaśnień Wykonawca ten zastrzega, że w ryzyku „dodatkowych kosztów w wysokości 200 000 zł brutto” uwzględni koszty ewentualnych ekspertyz i konsultacji naukowych. Konsorcjum Testa zarezerwowało więc koszt 3773,58 zł (z podatkiem) na ewentualne ekspertyzy i

konsultacje naukowe na jedno stanowisko (53 stanowiska), Wydaje się również, iż w swoich wyjaśnieniach Konsorcjum Testa sugeruje, iż do powyższego kosztu wliczyć należy też wykonanie kwerendy archiwalnej niezbędnej do prawidłowego opracowania wyników badań, a którą Wykonawca określił jako: „nie mającą wpływu na koszt zamówienia” (0 zł).

W rezultacie powyższych wyliczeń można z całą pewnością stwierdzić, iż środki w postaci „dodatkowych kosztów w wysokości 200 000 zł brutto” zostaną wykorzystane całkowicie, co więcej, będą niewystarczające, gdyż nierealnym założeniem jest wykonanie 53 opracowań stanowisk przez grupę 2 osób. Pojedyncze opracowanie to praca o średniej objętości około 150 stron, która zawiera liczne elementy szczegółowo wskazane w załączniku nr 3 do Zarządzenia nr 7 Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad z dnia 23 marca 2009 r., - załącznik nr 4 do OPZ). Elementy te zostały literalnie wymienione w części odwołania poświęconej zarzutom do oferty Wykonawcy ARTEFAKT.

Zważywszy, że Konsorcjum Testa zadeklarowało realizację zamówienia w ciągu 12 miesięcy od daty podpisania jednostkowej umowy na realizację zamówienia, oraz fakt, że Zamawiający przewiduje wykonanie badań w terenie w czasie 30 - 120 dni od dnia podpisania umowy (1-4 miesiące), to na wykonanie samych 53 opracowań Wykonawca będzie miał średnio 9,5 miesiąca, a więc 285 dni. Wykonawca przewiduje zatem, że na wykonanie jednego opracowania będzie potrzebować ok. 5,38 dnia, zapominając o tym, iż dla wykonania takiego opracowania niezbędne są takie czynności jak: digitalizacja danych, wykonanie rysunków i fotografii zabytków, wybór fotografii, wykonanie i uwzględnienie analiz, wykonanie analiz chronologicznych materiału ruchomego i nieruchomego pozyskanego w trakcie badań etc. W rezultacie stwierdzić należy, iż jest to zadanie niewykonalne dla jednej osoby czy nawet niewielkiej grupy osób. Do wykonania opracowań materiałów zabytkowych z tak dużej powierzchni i ilości stanowisk należałoby zatem (mając na względzie wymagania Zamawiającego oraz na zadeklarowany przez Wykonawcę czas realizacji) zatrudnić kilkadziesiąt osób!

Dodatkowo, nie bez znaczenia jest fakt, iż Wykonawca nie uwzględnia na tym etapie prac żadnych kosztów dla kierowników badań wykopaliskowych (np. uwzględniając koszt 3000 zł za; miesiąc pracy jednego kierownika z podatkiem x 10 osób x 8 miesięcy = 240 000 zł), którzy są, zgodnie z wydanym imiennym pozwoleniem, odpowiedzialni za wykonanie prac. Obowiązki kierowników badań w tym względzie szczegółowo regulują przepisy prawa, a mianowicie ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz Rozporządzenie Ministra Kultury z dn. 9 czerwca 2004 r. (Dz. U. Nr 150, Poz. 1579) w

sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych, badań konserwatorskich i architektonicznych, a także innych działań przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz badań archeologicznych i poszukiwań ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych, które traktują wszystkie etapy badania archeologicznego jako jedną czynność o charakterze naukowym. Decyzja administracyjna zezwalająca na wykonanie badań archeologicznych zawsze nakłada na kierownika badań wykonanie po etapie wykopaliskowym opracowania wyników wykopalisk (przykładowa decyzja w załączeniu). Zgodnie z powołanymi przepisami nie można zlecić opracowania wyników badań archeologowi innemu niż ten, który wykonał badania wykopaliskowe (z wyjątkiem sytuacji nadzwyczajnych i losowych). W powyższej kwestii wypowiedziała się również Krajowa Izba Odwoławcza w wyroku z dnia 22 czerwca 2010 r. (sygn. akt KIO/UZP 1119/10) w związku z odwołaniem wykonawcy w przetargu organizowanym przez GDDKiA w Lublinie.

17. Wykonawca pomija jeden z najistotniejszych kosztów jakim jest pakowanie i przekazanie materiałów zabytkowych do jednostki muzealnej. Koszty te mają tym większe znaczenie, iż należy liczyć się z dużym nasileniem zabytków w badanym obszarze.

Żyzne gleby Kujaw spowodowały, że osadnictwo prehistoryczne i średniowieczne należało najlepiej rozwiniętych. Również szlaki handlowe, bursztynowy czy ze Skandynawii i Dolnej Łaby nad Morze Czarne wzbogaciły mieszkańców Kujaw. Stan ten ma przełożenie na bogactwo archeologiczne tych ziem, które na terenie dzisiejszej Polski możemy równać jedynie z terenami Małopolski. Liczne dotychczasowe badania wykopaliskowe przyczyniły się do ugruntowania rejonu Kujawskiego jako centrum osadniczego, które promieniowało następnie na obszary ościenne, jak Mazowsze czy dzisiejsze woj. warmińsko-mazurskie. Miejscowości z obszaru Kujaw na których prowadzone były badania nadały wręcz nazwy prądom (prehistorycznym) kulturowym.

Jako dowód na dużą intensywność występowania zabytków na przedmiotowym terenie Odwołujący przedłożył przykładową Kartę Ewidencji Stanowiska Archeologicznego badanego przed budową autostrady A1 przez Kujawy. W trakcie tych badań pozyskanych zostało grubo ponad 100 tys. zabytków. Zabytków, z których każdy indywidualny fragment musiał być umyty, podpisany, opisany (a znaczna część zbioru także narysowana i sfotografowana), jak również przeanalizowany pod kątem przynależności kulturowo-chronologicznej. Tymczasem w kosztorysie Wykonawcy Konsorcjum Testa nie tylko brak kosztów mycia oraz podpisywania zabytków, ale

przede wszystkim nie uwzględniono kosztów przyjęcia tych zabytków przez jednostkę muzealną.

Odwołujący, dla porównania rozmiaru kosztów, jakie muszą zostać poniesione przez muzeum na cele przejęcia zabytków, przywołał przykład przeprowadzonego przez GDDKiA Oddział w Krakowie przetargu na badania archeologiczne w związku z budową drogi S7. Na cele powyższego przetargu, w odpowiedzi na zapytanie skierowane przez Zamawiającego, Muzeum Archeologiczne w Krakowie oceniło koszt przyjęcia i bezterminowego przechowywania zabytków archeologicznych pozyskanych z tych badań na kwotę 3 000 000 zł - 4 500 000 zł. (co odpowiada kosztowi przechowywania 60 000 - 90 000 pudeł z zabytkami). Badania te w zamierzeniu obejmowały powierzchnię 7719,5 ara. W rezultacie koszt przyjęcia zabytków przez Muzeum Archeologiczne w Krakowie (do którego nie wliczono pakowania i opisanie pudeł) na tej inwestycji oszacowany został przez to Muzeum na kwotę 388,63 — 582,94 zł z 1 ara.

Reasumując, przyjmując realny przelicznik kosztów, jakie poniesie jednostka muzealna z tytułu przechowywania pudeł z zabytkami w ilości, którą należy się spodziewać z tak bogatego w zabytki regionu, jakim są Kujawy, na kwotę 388,63 - 582,94 zł z 1 ara, w przedmiotowym przetargu otrzymamy łączną kwotę za przyjęcie przez Muzeum zabytków w wysokości 833 028,41 zł - 1 249 531,89 zł. (w przeliczeniu na 2143,5 ara, które stanowią powierzchnie objętą zamówieniem). Tymczasem Wykonawca Konsorcjum Testa zupełnie pomija koszty związane z tym obowiązkiem.

Reasumując, Odwołujący stwierdził, że dokonana ocena wyjaśnień Wykonawcy Konsorcjum Testa dotyczących elementów oferty mających wpływ na wysokość ceny oferty potwierdza, że oferta zawiera rażąco niską cenę w stosunku do wartości przedmiotu zamówienia. Zaoferowana cena nie uwzględnia wszystkich kosztów realizacji przedmiotu zamówienia, przyjęte dane są nierzeczywiste, a wyliczenia zawierają błędy. Biorąc pod uwagę fakt, iż zaprezentowane koszty są w dużej mierze mało przekonujące, dla swej wiarygodności winny zostać poparte odpowiednimi dowodami, których próżno szukać w wyjaśnieniach tego Wykonawcy (z jednym wyjątkiem).

Dodatkowo, Odwołujący stwierdził, że złożone przez tego Wykonawcę wyjaśnienia są zbyt ogólnikowe i niewystarczające do tego, by wyczerpująco zweryfikować rzetelność dokonanej przez Konsorcjum Testa wyceny.

W odpowiedzi Zamawiający wniósł o oddalenie odwołania w całości.

Zamawiający podniósł, że podstawowym elementem wskazującym na konieczność jednoznacznie negatywnej oceny zarzutów jest wypracowana linia orzecznicza dotycząca znaczenia pojęcia „rażąco niska cena”. Zamawiający przywołał przykładowy wyrok KIO z dnia 16 lipca 2015 r., sygn. akt KIO 1375/15.

Argumentowano następnie, że Odwołujący formułując zarzuty całkowicie pominął fakt, iż zaoferowane przez wszystkich trzech wykonawców stawki za jednostkę normatywną, służące do wyliczenia ceny ofert, wynoszące: 3,39 PLN netto (konsorcjum KSAR); 3,47 PLN netto (Artefakt); 3,49 PLN netto (konsorcjum Testa) – nie odbiegają od stawek oferowanych na rynku badań archeologicznych i nie charakteryzują się żadną z cech wymienionych w ww. orzeczeniu. Podkreślono, że Zamawiający będąc podmiotem regularnie zlecającym wykonanie badań archeologicznych w związku z realizowaniem liniowych inwestycji drogowych, dysponuje w tym zakresie pełnymi, aktualnymi danymi. Zamawiający przedstawił w formie tabelarycznej 1 zadań ze wskazaniem poziomu stawek. Wskazano jednocześnie, że tabela zawiera dane dotyczące należycie wykonanych (co najmniej w zakresie badań terenowych) zamówień, porównywalnych pod względem stopnia złożoności z badaniami stanowiącymi przedmiot niniejszego zamówienia. Podkreślono, że średnia stawka za jednostkę normatywną zadań wskazanych w tabeli wynosi 2,87 PLN netto.

Zamawiający przedstawił następnie, w formie tabelarycznej, zadania zlecone przez pozostałe Oddziały GDDKiA w latach 2014-2015 (78 pozycji), wskazując, że średnia stawka za jednostkę normatywną zadań wykazanych w tabeli wynosi 3,94 PLN netto.

Następnie, Zamawiający wskazał, że na uwagę zasługuje fakt, iż Wykonawcą zadania pn.: „Wykonanie archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych w ciągu planowanej obwodnicy Ostródy w ciągu dk 16 (część I od km 9+800 do km 15+975 wraz z tymczasowym podłączeniem węzła Ostróda Południe do przebiegu istniejącej drogi krajowej nr DK 16 na odcinku od km 18+500 do km 19+100) wraz z opracowaniem wyników badań” wskazanego w wierszu 23 powyższej tabeli jest Odwołujący. Stawką obowiązującą w tym zamówieniu jest 3,09 PLN netto.

Przytoczone dane w ocenie Zamawiającego dokładnie określają poziom cen obowiązujący na krajowym rynku archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych. Dzięki tej wiedzy możliwe było jednoznaczne stwierdzenie, że zaoferowane przez podnoszonych Wykonawców ceny cechuje walor rynkowości.

Przeprowadzona przez Zamawiającego procedura wyjaśniająca, do której był zobligowany na mocy art. 90 ust. 1 Ustawy Pzp, stanowi dodatkowe potwierdzenie prawidłowości oceny złożonych ofert w zakresie oferowanych cen. Analiza wyjaśnień

doprowadziła bowiem do uzasadnionego wniosku, że ceny te nie noszą znamion „rażąco niskich”.

Odnośnie sposobu dowodzenia okoliczności związanych z kalkulacją ceny dokonanej przez Wykonawcę Zamawiający wskazał, że zasada przyjęta przez Odwołującego, która sprowadza się do wręcz automatycznego odrzucania wyjaśnień niezawierających kalkulacji ceny, jest błędna. Zamawiający przywołał pogląd z orzeczenia Izby, że „W szczególności w zależności od indywidualnych okoliczności sprawy, zwłaszcza w związku z rodzajem podawanych informacji, będzie można ocenić i przyjąć konieczny sposób i stopień uwiarygodnienia podawanych danych. Nie można więc z góry przesądzić czy w danym przypadku konieczne było przedstawianie wraz z wyjaśnieniami stosownych dowodów czy też wystarczające było tylko podanie i powołanie określonych informacji. Można natomiast sformułować jeden generalny postulat, który przy ocenie wyjaśnień wykonawców powinien być bezwzględnie egzekwowany - wyjaśnienia powinny być konkretne, jasne, spójne i adekwatne do danego przedmiotu zamówienia,”

Wyjaśnienia złożone przez Wykonawców spełniają powyższe wymogi - w szczególności ich stopień szczegółowości jest adekwatny do przedmiotu zamówienia.

Na uwagę w kwestii rozważań na temat dopuszczalnego sposobu dowodzenia, zasługuje również poniższe stanowisko zaprezentowane w Wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 13 marca 2012 r. (sygn. XII Ga 73/12): „... nie istnieją w obowiązującym porządku prawnym (w szczególności w regulacji ustawy pzp) sztywne kryteria, jakie winny być spełnione, aby wyjaśnienia udzielone przez wykonawców na zapytanie zamawiającego uznane zostały za wystarczające. Stąd oczywistym jest, że ich ocena dokonywana będzie w każdym konkretnym przypadku przez zamawiającego, a treść takich wyjaśnień musi być postrzegana przez pryzmat treści zapytania.”

Wreszcie nie sposób nie wspomnieć, iż niebagatelne znaczenie w przedmiotowym sporze ma również pominięty przez Odwołującego fakt, iż ceny ofert złożonych przez podnoszonych Wykonawców (stanowiących połowę ogólnej liczby ofert złożonych w postępowaniu) cechuje nie tylko to, że odbiegają od wartości szacunkowej zamówienia, ale również to, że są do siebie bardzo zbliżone - różnica wartości jest znikoma - mieści się w przedziale 3 %. Okoliczność ta uprawnia do stwierdzenia, że wartość szacunkowa przedmiotowego zamówienia jest zawyżona w stosunku do realiów rynkowych i aktualnych cen tego typu usług. W konsekwencji może to oznaczać, że wartość szacunkowa w tym konkretnym przypadku nie stanowi adekwatnego punktu odniesienia do stwierdzenia nierealności zaoferowanych cen.

Odnosząc się do zarzutów sformułowanych w odniesieniu do ofert poszczególnych Wykonawców, Zamawiający wskazał:

W zakresie oferty Konsorcjum KSAR:

Zarzuty sformułowane w stosunku do punktu 1 i 2 wyjaśnić.

Wykonawca wskazał na fakt realizowania zamówienia pn. „Wykonanie archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na trasie budowy Obwodnicy Inowrocławia w ciągu drogi krajowej nr 15 i 25 wraz z opracowaniem wyników badań”. W związku z tym dysponuje on zasobami niezbędnymi do realizacji przedmiotowego zamówienia, zlokalizowanymi w względnie niewielkiej odległości od obszaru objętego przedmiotowym zamówieniem. Zadaniem równolegle realizowanym są usługi objęte umową ramową zawartą w dniu 16 czerwca 2015 r. na okres 4 lat (taki sam okres obowiązywania umowy przewidziano w przedmiotowym postępowaniu). W związku z powyższym uzasadnione jest stwierdzenie Wykonawcy, że okres realizacji obu umów będzie się pokrywał „w dużym stopniu”. Zamawiający pragnie podkreślić, że przedstawione fakty nie wymagają udowodnienia, gdyż zlecającym i odbiorcą w/w zamówienia przywołanego przez Wykonawcę jest GDDKiA Oddział w Bydgoszczy. Oczekiwanie od Wykonawcy przekazania informacji, którymi Zamawiający dysponuje „z urzędu”, stanowiłoby o nadmiernym, nieuzasadnionym formalizmie.

Powyższa okoliczność oraz wskazana w punkcie 2 lokalizacja siedziby Wykonawcy w sąsiedztwie terenu badań objętych przedmiotowym zamówieniem są niewątpliwie realnymi warunkami działania, dostępnymi tylko temu Wykonawcy, pozwalającymi na obniżenie kosztów oferty. Na marginesie należy dodać, iż wniosek Odwołującego że odległości, o których mowa powyżej są na tyle duże, że „nie pozwolą uniknąć kosztów związanych z „przerzucaniem sprzętu oraz zasobów ludzkich” jest niezrozumiały - w ocenie Zamawiającego celem Wykonawcy nie było wykazanie uniknięcia kosztów - tylko wskazanie okoliczności umożliwiających ich znaczne ograniczenie.

Zarzuty sformułowane w stosunku do punktu 3 wyjaśnić.

Wykonawca wskazuje na swoje doświadczenie nabyte w regionie obejmującym obszar

przedmiotowych badań archeologicznych. Z tego względu doświadczenie to można nazwać unikalnym, niedostępnym dla podmiotów wykonujących badania w innych lokalizacjach. Przyjmując iż Wykonawca ma na myśli co najmniej następujące zadania wskazane w wierszach 4, 5 i 7 Tabeli 1, tj.: „Wykonanie archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na trasie budowy Obwodnicy Inowrocławia w ciągu drogi krajowej nr 15 i 25 wraz z opracowaniem wyników badań z podziałem na części./Przedmiot

zamówienia objęty jest umową ramową/-Zadanie I,cz. II - 4 stanowiska (341 arów)", „Wykonanie archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na trasie budowy Obwodnicy Inowrocławia w ciągu drogi krajowej nr 15 i 25 wraz z opracowaniem wyników badań z podziałem na części./Przedmiot zamówienia objęty jest umową ramową/-Zadanie 1, cz. III - 1 stanowisko (94 ary)", „Wykonanie archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na trasie budowy Obwodnicy Inowrocławia w ciągu drogi krajowej nr 15 i 25 wraz z opracowaniem wyników badań z podziałem na części./Przedmiot zamówienia objęty jest umową ramową/-Zadanie 2,cz.I - 1 stanowisko (50 arów)", stwierdzić należy, iż również te fakty nie wymagają udowodnienia z powodów wskazanych w punkcie powyżej.

W ocenie Zamawiającego błędny jest wniosek Odwołującego iż Wykonawca wskazał na dysponowanie osobami, które „... ze względu na długą współpracę wykonają dla niego usługi po cenach niższych niż rynkowe". Treść wyjaśnień nie zawiera takiego oświadczenia, wskazuje natomiast na istnienie przewagi konkurencyjnej w postaci możliwości wykorzystania podczas kalkulowania kosztów przedmiotowych badań wiedzy osób, które wykonywały badania powierzchniowe na terenie objętym przedmiotowym zamówieniem. Odnosząc się do przywołanego przez Odwołującego wyroku KIO z dnia 27 sierpnia 2014 r., sygn. KIO 1680/14, mającego uzasadnić jego stanowisko, zauważyć należy, że (jak można przypuszczać) na potrzeby niniejszego odwołania, Odwołujący wypaczył sens przywołanego fragmentu uzasadnienia.

Ocena wyjaśnień dokonana przez Zamawiającego nie stoi również w sprzeczności z przywołaną tezą wyroku KIO z dnia 7 lipca 2014 r. sygn. KIO 1287/14, gdyż okoliczności wskazane powyżej stanowią opisywaną w wyroku optymalizację uwzględnioną na etapie kalkulacji ceny oferty, prowadzącą do redukcji zbędnych kosztów.

Zarzuty sformułowane w stosunku do punktu 4, 5 i 8 wyjaśnień

Odwołujący wskazuje na nieujęcie w wyjaśnieniach konkretnych, jednostkowych elementów cenotwórczych. Zgodnie z jednolitym orzecnictwem, punktem odniesienia dla zarzutu rażąco niskiej ceny jest przedmiot zamówienia a nie poszczególne ceny jednostkowe oferty (w omawianym przypadku - elementy kosztotwórcze). Przykładowo w wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 13 marca 2012 r. sygn. XII Ga 73/12 wskazano, iż „... Oceniając, czy oferta nie zawiera ceny rażąco niskiej należy brać pod uwagę ceny całkowite oferty, a nie ceny jednostkowe. Nawet jeśli pewne części oferty pewna usługa mogłaby być uznana za rażąco niską, to nie skutkuje to jedni... koniecznością odrzucenia oferty jako oferującej cenę rażąco niską."

Zarzuty sformułowane w stosunku do punktu 6 wyjaśnień.

Odwołujący bezpodstawnie podważa wiarygodność dowodu w postaci pisemnego zobowiązania podmiotu trzeciego do wypożyczenia Wykonawcy koparki w celu realizacji przedmiotowego zamówienia. Swoją negatywną ocenę opiera jedynie na subiektywnym odczuciu, iż wskazana w zobowiązaniu cena wynajmu jest „nierealistyczna”. Zamawiający nie widzi podstaw do takiego stwierdzenia.

Zarzuty sformułowane w stosunku do punktu 9 wyjaśnień.

Porównywalność przywołanych przez Wykonawcę zadań z przedmiotem niniejszego postępowania nie wymaga szczegółowego postępowania dowodowego - GDDKiA Oddział w Bydgoszczy była zlecającym i odbiorcą wszystkich wskazanych zamówień, w związku z czym dysponuje pełną wiedzą umożliwiającą stwierdzenie porównywalności wskazanych zadań.

W zakresie ofert Wykonawców: Firma Archeologiczna ARTEFAKT K.B. oraz Konsorcjum TESTA.

Pkt 1 zarzutów.

Zarzut, zgodnie z którym Wykonawca dopuścił się „modyfikacji zapisów SIWZ” poprzez przyjęcie do kalkulacji obliczenia kosztów pracy dla 8 kierowników badań, wobec wymaganych 10 jest chybiony. Specyfika przedmiotowego zamówienia, w szczególności ramowy charakter, a co za tym idzie rozłożone w czasie wykonanie poszczególnych zleceń daje możliwość (a wręcz wymaga) uśrednienia kosztów pracy przyjętych do wyceny oferty, opartego na wiedzy i doświadczeniu Wykonawcy.

Pozostałe zarzuty sprowadzają się do podważania wiarygodności wykazywanych stawek za poszczególne elementy cenotwórcze lub wykazania braku wyceny pewnych elementów, co wobec braku wykazania, iż łączna cena ofertowa została zaniżona w stosunku do przedmiotu zamówienia nie może mieć znaczenia. W ocenie Zamawiającego stopień szczegółowości wyjaśnień oczekiwany przez Odwołującego jest nieadekwatny do celu jakiego one służą.

Podsumowując stwierdzić należy, że żadna z cen zaoferowanych w przedmiotowym postępowaniu nie wyczerpuje znamion ceny „rażąco niskiej”. Jak wykazano w uzasadnieniu stanowiska Zamawiającego, ceny te odpowiadają cenom występującym na rynku badań archeologicznych, a ich poziom zdeterminowany jest walką konkurencyjną podmiotów ubiegających się o udzielenie zamówienia publicznego.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w przedmiotowej sprawie wartość szacunkowa zamówienia nie stanowi adekwatnego punktu odniesienia do stwierdzenia realności zaoferowanych cen - takim punktem jest poziom cen obowiązujących na rynku badań archeologicznych. Jak stwierdzono w wyroku KIO z dnia 16 lipca 2015 r. sygn. KIO 1375/15,

KIO 1391/15 „Udowodnienie przez Wykonawcę, że jego cena ofertowa nie odbiega in minus od realnej, rynkowej wartości zamówienia stanowiło będzie wystarczające wykazanie, że nie zaoferowano ceny rażąco niskiej w stosunku do wartości przedmiotu zamówienia, a tym samym brak jest przesłanek do zastosowania dyspozycji art. 89 ust. 1 pkt 4 ustawy Pzp.”

Przystąpienie do postępowania odwoławczego po stronie Zamawiającego zgłosili: wykonawcy wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia: 1) KSAR s.c. W.S., A. S.-S., ul. Dworska 67, 32-045 Wola Kalinowska, 2) Pracownia Archeologiczna i Archeobotaniczna A.W., ul. Konińska 12, 62-650 Skulsk (konsorcjum KSAR); wykonawca K.B. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą K.B. ARTEFAKT - Firma Archeologiczna, ul. Rolna 63, 97-500 Radomsko (ARTEFAKT); wykonawcy wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia: 1) A.W. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą A.W. „TESTA” Pracownia Archeologiczna, ul. Maksyma Gorkiego 37 lok. 25, 92-524 Łódź, 2) W. B.-Z. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą Pracownia archeologiczna „GRANDOR” W.B.-Z., ul. Jabłoniowa 17 lok. 12, 91-496 Łódź (konsorcjum TESTA).

Izba stwierdziła skuteczność zgłoszonych przystąpień i dopuściła ww. wykonawców do udziału w postępowaniu w charakterze uczestników.

Przystępujący konsorcjum TESTA w złożonym piśmie procesowym wskazał m.in., że: został wezwany w trybie art. 90 ust. 1 Pzp do złożenia wyjaśnień dotyczących elementów oferty mających wpływ na wysokość ceny. Zamawiający prawidłowo ocenił złożone wyjaśnienia nie dopatrując się podstaw do odrzucenia oferty przystępujących na podstawie art. 89 ust. 1 pkt 4 Pzp w zw. z art. 90 ust. 3 Pzp, Składając wyjaśnienia w zakresie rażąco niskiej ceny Przystępujący musiał wziąć pod uwagę, że postępowanie dotyczy zawarcia umowy ramowej, a Zamawiający określił modyfikatorami powierzchnię 2143,5 ara na 53 stanowiskach. Pozostałe stanowiska będą w trakcie prac ziemnych odkrywane i wtedy dopiero będą określone modyfikatory do nich. Przygotowując wyjaśnienia wykonawca bazował na tych 53 stanowiskach.

Cena zaoferowana przez Przystępującego uwzględnia wszystkie koszty realizacji przedmiotu zamówienia. Uwzględnione koszty nie odbiegają od cen rynkowych. Są wiarygodne, zaś przyjęte założenia uwzględniają specyfikę i warunki realizacji zamówienia. Przystępujący udokumentował koszty prac ziemnych, zabezpieczenia terenu wokół prowadzonych prac wykopaliskowych, odhurnusowania terenu badań, rekultywacji oraz uporządkowania terenu badań. Na dowód tego przedłożył zobowiązanie podwykonawcy B.J., który zobowiązał się do wykonania niniejszych prac przy realizacji zamówienia za łączną kwotę 448.205,85 zł brutto. Nie ma zatem racji Odwołujący twierdząc, że Przystępujący

udokumentował jedynie koszt robót ziemnych. Odnosząc się do zastrzeżeń Odwołującego do przeprowadzonej przez Przystępującego kalkulacji kosztów podniesiono:

Ad 1.

Odwołujący wskazał, że Przystępujący kalkulując koszt kierowników badań zaniżył kalkulację uwzględniając 8 a nie 10 osób jak wynika z postawionego przez Zamawiającego warunku udziału w postępowaniu. Przystępujący dysponuje 10 wymaganymi kierownikami badań, potwierdził to w sposób wymagany przez Zamawiającego dla wykazania spełnienia warunku udziału w postępowaniu w postaci posiadania wymaganego potencjału kadrowego. Złożona kalkulacja uwzględnia 8 osób, wynika to jednak z tego, że w przyjętym przez Przystępujących czasie realizacji zamówienia w sposób ciągły w dni robocze po 8 godzin dziennie pracować będzie jednocześnie 8 osób. To nie będą zawsze te same osoby. Będą się wymieniać w ramach puli 10 wskazanych zamawiającemu osób. Nie mniej jednak uśredniając koszt zatrudnienia wszystkich 10 osób - biorąc pod uwagę, że w zakładanym czasie realizacji zamówienia jednocześnie obowiązki wykonywać będzie średnio 8 osób - wynosić będzie tyle ile koszt zatrudnienia 8 osób.

Przystępujący zwrócili na to uwagę składając wyjaśnienia elementów cenotwórczych. W odpowiedzi na wezwanie znalazł się następujący zapis „*Okres 306 dni roboczych i 13 miesięcy przyjęty na potrzeby niniejszej kalkulacji (przy średnim wykonaniu badań na 7 arach dziennie). Badania będą prowadzone w terminach określonych przez Zamawiającego. Ilość osób uczestniczących jednocześnie w pracach będzie zależna od harmonogramu prac i w miarę potrzeb będzie zwiększana lub zmniejszana, co nie wpłynie na koszt całościowy zatrudnienia wymaganego personelu". Dopuszczamy nawet możliwość prowadzenia badań równocześnie na większej ilości stanowisk niż 10 (czyli przyjętej przez Zamawiającego w SIWZ) oraz dysponujemy ku temu niezbędnym personelem. Przy zwiększonej ilości zatrudnionych kierowników, skróci się czas niezbędny na wykonanie badań, a więc koszty nie zmieniają się. Reasumując przykładowo zatrudniając jednocześnie 16 kierowników i prowadząc badania na 16 stanowiskach jednocześnie okres wykonania badań będzie wynosił 153 dni robocze, więc koszty badań w zakresie zatrudnienia personelu nie wzrosną. Mając na uwadze to, że Zamawiający jest w trakcie pozyskiwania gruntów pod badania i nie był w stanie określić dokładnego terminu ich wykonania na poszczególnych stanowiskach, Przystępujący przyjął okres 306 dni roboczych i 13 miesięcy jedynie na potrzeby kalkulacji znajdującej się w/w piśmie.

Podsumowując w tym zakresie podniesiono, że skalkulowanie kosztów pracy 8 kierowników badań przez okres 13 miesięcy jest uśrednieniem kosztów pracy wszystkich tych osób i wskazuje na to, że przy założeniu realizacji zadań przez okres 13 miesięcy

konieczne jest utworzenie 8 pełnych etatów. W ramach tych etatów kierownicy będą się zmieniać. Przystępujący biorą pod uwagę, że kierowników może być w danym momencie wykonywania prac więcej, ale wówczas skróci się termin wykonywania zadania, tym samym koszty pozostaną bez zmian.

Odnosząc się do wątpliwości Odwołującego dotyczącej braku pozycji związanej z wydatkami na „wydruk 636 egzemplarzy dokumentacji odbiorowej oraz sprawozdań, a także zakup i nagranie 212 płyt ze sprawozdaniami” podnosimy że nie ma racji Odwołujący podnosząc, że brak jest takiej pozycji w kosztorysie Przystępujących. Koszty te zostały uwzględnione w pkt 5 Odpowiedzi na wezwanie Zamawiającego do złożenia wyjaśnień dot. elementów cenotwórczych. Punkt ten stanowi, że; „ (...) cena zawiera wykonanie pełnej dokumentacji papierowej i fotograficznej”.

Ad 2.

Oszacowanie wartości odhumusowania zostało przeprowadzone w oparciu o rozpoznanie i kwerendę stanowisk przeprowadzone po ogłoszeniu przedmiotowego przetargu. W oparciu o konsultacje w Urzędzie Kujawsko-Pomorskiego Konserwatora Zabytków, Delegatura w Bydgoszczy Przystępujący uzyskali wówczas informację, iż dopuszczalne będzie użycie sprzętu mechanicznego do odhumusowania powierzchni badań. Zgodnie z tym Przystępujący przyjęli obszar o powierzchni 2021,5 arów do odhumusowania mechanicznego, zaś obszar 122 arów do odhumusowania ręcznego. Powyższe dane zostały uwzględnione w kalkulacji wykonanej przez podwykonawcę - B.J.,

Ad 3.

Odwołujący nie doprecyzował nr normy KNR 2-01. Podał jedynie, iż wg tej normy jedna osoba przemieści 2-3m³ ziemi w ciągu jednego dnia roboczego. Według normy dotyczącej niniejszego postępowania: KNR 2-01 0307-01 (kategoria 3 i II gruntów odnosząca się do modyfikatorów F0 i F1) jedna osoba przemieści 1 m³ ziemi z przewozem gruntu taczka na odległość 10 m w ciągu 1,47 godziny. Według normy KNR 2-01 0307-02 również dotyczącej niniejszego postępowania (kategoria III gruntów odnosząca się do modyfikatorów F2 i F3).) jedna osoba przemieści 1 m³ ziemi z przewozem gruntu taczka na odległość 10 m w ciągu 2,36 godziny. Uwzględniając powyższe Przystępujący uznali, że 20 pracowników fizycznych wystarczy dla realizacji zamówienia.

Ad 4.

Odwołujący wskazał, że Przystępujący nie uwzględnili w wyjaśnieniach kosztów zagęszczenia dziur po obiektach do stanu pierwotnego. Koszt ten został uwzględniony w pkt 2 Odpowiedzi na wezwanie do złożenia wyjaśnień dot. elementów cenotwórczych, tj. w

ramach rekultywacji oraz uporządkowania terenu baciai') oraz został poparty dowodem w postaci zobowiązania Pana B.J.,

Ad 5.

Odnosząc się do zastrzeżenia Odwołującego do braku pozycji związanej z kosztami niezbędnego sprzętu (łopaty, szpadle, szpachelki, pędzelki, haczki, niwelatory, teodolit, łaty itp.) podniesiono, że są to sprzęty wielokrotnego użytku uwzględniane w ogólnych kosztach działania przedsiębiorstwa, a nie tyle samej realizacji niniejszego zamówienia, podobnie jak np. koszty amortyzacji pojazdów, koszty artykułów biurowych, obsługi księgowej itp. Przystępujący dysponuje wszelkim niezbędnym sprzętem do realizacji niniejszego zamówienia. Nie jest konieczne nabywanie go na potrzeby realizacji niniejszego zamówienia.

Ad 6.

Odnosząc się do podnoszonych wątpliwości Odwołującego w zakresie zaniżenia kosztów zakwaterowania oraz transportu ludzi i zabytków, podniesiono, że mając na uwadze ceny rynkowe wynajmu domów oraz doświadczenie własne Wykonawcy określono koszt najmu domu na kwotę 2500 zł za miesiąc opłat za media w wysokości 760 zł za miesiąc. Za okres 13 miesięcy koszt zakwaterowania wynosi 42.380 zł brutto. Pozostałe 61.620 zł zostało zarezerwowane na pokrycie kosztu transportu ludzi, sprzętu i zabytków.

Ad 7.

Odwołujący podniósł, że Przystępujący nie uwzględnili w kalkulacji kosztów zabezpieczenia wykopów przed chronionymi gatunkami zwierząt. Wobec powyższego podniesiono, że koszt ten został uwzględniony w pozycji 2 kalkulacji - zabezpieczenie terenu wokół prowadzonych prac wykopaliskowych oraz poparty dowodem w postaci zobowiązania Pana B.J..

Ad 8.

Koszty uzyskania niezbędnych decyzji na niszczenie gatunków chronionych, siedlisk chronionych i siedlisk gatunków chronionych został uwzględniony w pkt 9 kalkulacji z dnia 28.01.2016r. w ramach kosztów czynności administracyjnych.

Ad 9.

Koszt uzyskania niezbędnych decyzji na chwytnie i przenoszenie gatunków chronionych został uwzględniony w pkt 9 kalkulacji z dnia 28.01.2016r. w ramach kosztów czynności administracyjnych.

Ad 10.

Koszty dozoru stanowisk zostały uwzględnione w pozycji 2 kalkulacji - zabezpieczenie terenu wokół prowadzonych prac wykopaliskowych oraz poparte dowodem w postaci zobowiązania Pana B.J..

Ad 11.

Koszty odwodnienia zostały uwzględnione w pozycji 2 kalkulacji - w ramach prac ziemnych oraz poparte dowodem w postaci zobowiązania Pana B.J..

Ad 12.

Odnosząc się do zastrzeżenia Odwołującego do braku pozycji związanej z kosztami materiałów dokumentacyjnych (dyski twarde, papier, aparaty fotograficzne itp.) podniesiono, że są to albo sprzęty wielokrotnego użytku uwzględniane w ogólnych kosztach działania przedsiębiorstwa, a nie tyle samej realizacji niniejszego zamówienia, podobnie jak np. koszty amortyzacji pojazdów, obsługi księgowej itp. Przystępujący dysponuje wszelkim niezbędnym sprzętem do realizacji niniejszego zamówienia. Nie jest konieczne nabywanie go na potrzeby realizacji niniejszego zamówienia. Koszty artykułów papierniczych również traktowane są jak ogólny koszt działania przedsiębiorstwa, znikomy zresztą (niezauważalny) przy realizacji takiego zamówienia.

Ad 13, 14, 15 i 17.

Przystępujący nie poniosą kosztów dozoru zabytków. Posiada powierzchnię magazynową objętą stałą ochroną firmy Protector. Jest to niezbędny potencjał techniczny Konsorcjum. Odnosząc się do pozostałych zastrzeżeń Odwołującego odnośnie materiału zabytkowego podniesiono, że zgodnie z Załącznikiem nr 2 do Zarządzenia nr 7 Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad z dnia 23 marca 2009 r. „(...) na wykonanie prac związanych z konserwacją i zabezpieczeniem zbiorów powinno być zarezerwowane do 10 % środków przeznaczonych na opracowanie stanowiska". Koszty konserwacji zabytków wyceniono na kwotę 80.000 zł co stanowi 8,65 % wartości opracowali.

Z tytułu magazynowania zabytków w czasie do momentu przekazania ich do właściwej jednostki muzealnej wskazanej przez Kujawsko-Pomorskiego Konserwatora Zabytków, Delegatura w Bydgoszczy Przystępujący nie ponosi dodatkowych kosztów - posiada powierzchnię magazynową objętą stałą ochroną firmy Protector. Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 1446 ze zm.) zabytki archeologiczne stanowią własność Skarbu Państwa i na podstawie art. 35 ust. 3 powyższej ustawy zostaną bezpłatnie przekazane w depozyt właściwej jednostce muzealnej z terenu województwa kujawsko-pomorskiego wskazanej przez Kujawsko-Pomorskiego Konserwatora Zabytków, Delegatura w Bydgoszczy. W związku z powyższym argumentacja odwołującego w tym zakresie wskazuje bądź na jego

niewiedzę w tym zakresie bądź na próbę wprowadzenia w błąd Zamawiającego lub Krajowej Izby Odwoławczej.

Ad 16.

Kwota 200.000. zł została przewidziana przez Wykonawcę na pokrycie dodatkowych kosztów przy wykonywaniu opracowań. Jak słusznie zauważył Odwołujący na jedno stanowisko średnio przypada kwota 3773,58 zł. Pozwala to na zatrudnienie dodatkowo 53 osób na okres 1 miesiąca do prac związanych z wykonaniem opracowań. Odwołujący odniósł się do nieobowiązujących przepisów prawnych. Przywołane rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 9 czerwca 2004 r, nie obowiązuje od 2011 r. Ani ustawa ani obecnie obowiązujące rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 14 października 2015 r. w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, prac restauratorskich, robót budowlanych, badań konserwatorskich, badań architektonicznych i innych działań przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz badań archeologicznych i poszukiwań zabytków (Dz. U. z 2015 r., poz. 1789) nie nakładają na kierownika badań obowiązku wykonania opracowania wyników badań, koszt zatrudnienia kierowników badań przy wykonaniu opracowań nie obciąża zatem wykonawców prac. Na marginesie podniesiono, że kalkulacja przedstawiona przez Odwołującego sztucznie zawyża koszty wykonania badań i opracowań. Gdyby przyjęć założenia Odwołującego jego cena ofertowa także nie pokrywa kosztów wykonania zadania.

Przystępujący zaoferował w niniejszym postępowaniu stawkę 3,49 zł netto za jednostkę normatywną. Tymczasem Wykonawca Pracowania Archeologiczna „Testa” A.W. wykonał badania archeologiczne dla Zamawiającego za stawkę wynoszącą 2,28 zł netto za jednostkę normatywną. Jednocześnie podkreślono, iż Konsorcjum na zlecenie Zamawiającego (GDDKiA Oddział w Bydgoszczy) wykonuje analogiczne zamówienie (umowa ramowa na wykonanie badań archeologicznych wraz z opracowaniami wyników badań) za stawkę 3,48 zł netto. Dowodzi to, iż podana w przedmiotowym przetargu cena zamówienia jest ceną rynkową.

Przystępujący podkreślił, że złożył adekwatne do specyfikacji zamówienia, wyczerpujące wyjaśnienia i udowodnił realność zaoferowanej ceny. Udowodnił także, że cena jest wiarygodna, tzn. że z tytułu realizacji zamówienia i pozyskanego za nie wynagrodzenia, przy zachowaniu należytej staranności, Przystępujący nie będą ponosili strat. Podkreślenia wymaga także to, że cena zaoferowana przez Przystępujących nie odbiega od cen innych wykonawców oraz cen oferowanych cli w innych tego rodzaju postępowaniach prowadzonych przez GDDKiA na zbieżne zadania.

Przystępujący ARTEFAKT w złożonym piśmie procesowym wskazał m.in., że:

Zodnie z treścią art. 190 ust. 1 Pzp, strony i uczestnicy postępowania odwoławczego są obowiązani wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar udowodnienia okoliczności przytoczonych w odwołaniu spoczywa na Odwołującym (art. 6 kc). Stawiając w odwołaniu zarzuty dotyczące przyjęcia w ofercie Przystępującego zaniżonych kosztów, niemożliwych do osiągnięcia w realiach rynkowych. Odwołujący powinien te zarzuty udowodnić i wykazać, jaka jest faktyczna wysokość tych kosztów. Tymczasem Odwołujący nie przedstawił żadnych dowodów, ograniczając się wyłącznie do gołosłownych twierdzeń typu: „Wynagrodzenie przedstawione w ofercie uznać należy za nierealne (niewiarygodne)”; „Podana kwota jest nierzeczywista”, „Wyliczenia pozostają w oderwaniu od realnych kosztów” itp.

Przystępujący oświadczył, że zastosowane w jego ofercie stawki i koszty są jak najbardziej realne i powszechnie stosowane przy świadczeniu usług archeologicznych - w odróżnieniu od stawek i kosztów wskazanych przez odwołującego, które są drastycznie zawyżone.

Przystępujący wskazał, że jeden z członków konsorcjum Odwołującego (Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska Archeoplan P.W.), przystępując pod koniec 2014 r. do przetargu na „Wykonanie archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych w ciągu projektowanej drogi ekspresowej S7 na odcinku Nidzica -Napierki na rozszerzonym stanowisku Litwinki III, AZP 32-60/4, (rejon około km 27 i 640 projektowanej S7) wraz z opracowaniem wyników badań”, zaoferował cenę 3,31 zł brutto za jednostkę normatywną, a zatem znacznie niższą, od ceny zaoferowanej aktualnie przez Przystępującego. Należy podkreślić, że warunki realizacji tego zamówienia były znacznie trudniejsze od warunków przewidzianych w niniejszym postępowaniu. Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska Archeoplan P.W. wygrała również w ubiegłym roku przetarg na „Wykonanie archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na trasie planowanej obwodnicy Ostródy w ciągu dk 16 (część 1 od km 91800 do km 151975 wraz z tymczasowym podłączeniem węzła Ostróda Południe do przebiegu istniejącej drogi krajowej nr OK 16 na odcinku od km 18 -i 500 do km 19H00) wraz z opracowaniem wyników badań” z ceną 3,09 zł brutto za jednostkę normatywną.

Odnosząc się do zarzutu odwołania dotyczącego pominięcia niektórych kosztów w wyjaśnieniach udzielonych Zamawiającemu, Przystępujący wskazał, że żądanie Zamawiającego o udzielenie wyjaśnień dotyczących elementów oferty mających wpływ na wysokość ceny miało charakter ogólny, zaś zakres umowy ramowej przewidziany w SIWZ jest bardzo szeroki zarówno pod względem ilościowym, jak i wartościowym. Siłą rzeczy

wyjaśnienia Przystępującego musiały ograniczyć jedynie do tych elementów cenotwórczych, które mają zasadnicze znaczenie dla kalkulacji ceny ofertowej. Nie sposób bowiem przy tak dużym zakresie usługi dokonać kalkulacji wszystkich, nawet najdrobniejszych kosztów.

W takim też kontekście należy interpretować zarzuty odwołania dotyczące np. nieuwzględniania w wyjaśnieniach Przystępującego kosztów zakupu 212 płyt CD niezbędnych do nagrania sprawozdań (wartość tych płyt to ok. 150 zł), opłat za wydanie wymaganych decyzji administracyjnych (82 zł), kosztów opróżnienia toalety itp. Poza tym Przystępujący wskazywał w wyjaśnieniach, że część niezbędnych materiałów (np. taśmy, paliki do ogradzania stanowisk, łopaty, papier do drukarek, tonery) zakupił wcześniej, a część z tych kosztów zaliczana jest do bieżących, stale ponoszonych kosztów działalności firmy. Przede wszystkim jednak Przystępujący wykazał, że zaplanował przy realizacji umowy zysk na poziomie 2 827 998,00 zł, a zatem nawet w przypadku pominięcia niektórych kosztów w kalkulacji nie istnieje ryzyko realizacji umowy ze stratą.

Przy ocenie treści wyjaśnień udzielonych przez Przystępującego należy uwzględnić fakt, iż od 2014 r. do dnia dzisiejszego Przystępujący realizuje na rzecz tego samego Zamawiającego usługi archeologiczne przy innym zamówieniu - budowie obwodnicy Inowrocławia. Zamawiający weryfikował zatem już wcześniej potencjał techniczny i kadrowy Przystępującego, posiada wiedzę co do terminowości i jakości świadczonych przez niego usług i doskonale orientuje się również w stosowanych przez Przystępującego stawkach wynagrodzenia.

Niezasadny jest zarzut odwołania dotyczący zaniżenia liczby i wynagrodzenia

kierowników badań. Przystępujący wskazał bowiem w wyjaśnieniach, że kierownicy badań otrzymają wynagrodzenie w wysokości 100 zł za każdy przebadany pełny ar powierzchni (z obiektem lub warstwą) i 25 zł za ar „pusty”. Do przebadania zgodnie z tabelą stanowisk jest 2143,5 arów, a zatem na wynagrodzenie dla kierowników badań trzeba było przewidzieć maksymalnie 214 350 zł (przy założeniu, że na 100% powierzchni przeprowadzone zostaną pełne badania, co jest z resztą mało realne). Powyższa kwota pozostanie niezmienna, bez względu na to, ilu kierowników badań trzeba będzie faktycznie zatrudnić. Przyjęcie rozliczenia kierowników na podstawie wykonanej pracy (a nie na podstawie miesięcznego wynagrodzenia) jest dopuszczalne i powszechnie praktykowane, a liczbę ekip, która będzie realizować zadania, Przystępujący określił mając na względzie warunki umowy ramowej i posiadane w tym zakresie doświadczenie.

Firma Artefakt od 2005 r. współpracuje ściśle z geomorfologiem dr. hab. P.K. i nigdy nie musiała korzystać z usług innych naukowców. Wszystkie opracowania jakie Artefakt

zamawiał u dr K. były zawsze kompletne i merytoryczne. Wizyty geomorfologa w terenie będą uzależnione od rzeczywistych potrzeb jakie ujawnią w trakcie badań. Po zapoznaniu się z dokumentacją postępowania dr P. Kittel zaoferował wykonanie usług usługi za wynagrodzeniem 2920zł brutto, na dowód czego Przystępujący przedkłada oświadczenie dr P. K.. Podobnie wygląda sytuacja z antropologiem. Firma Artefakt od 2005 r. współpracuje w tym zakresie z dr B. S.-B., u której zamawia wszystkie ekspertyzy antropologiczne. Nigdy nie było zastrzeżeń co do jakości opracowań wykonanych przez w/w. W załączeniu Przystępujący przedkłada oświadczenie dr B. S.-B., potwierdzające gotowość wykonania usług antropologicznych przy realizacji umowy ramowej za wynagrodzeniem 2920zł brutto. Na marginesie Przystępujący wskazuje, że po badaniach, jakie Przystępujący wykonał na stanowisku w Markowicach 12, gdzie odkryto cmentarzysko z ok. 300 grobami, zgłosiło się wielu antropologów zarówno z Poznania, Krakowa i Łodzi, którzy oferowali wykonanie opracowań antropologicznych z w/w cmentarzyska za darmo. Wynikało to z faktu, iż naukowcy ci starali się pozyskać różnego rodzaju granty naukowe (ministerialne i europejskie), ale bez zestawu materiału kostnego nie mogli o to wystąpić. Poza tym, pomimo licznych badań archeologicznych, odkrycie całego cmentarzyska wciąż należy do rzadkości. Od 2005 r. stałym konsultantem naukowym firmy Artefakt prof. dr hab. Tadeusz. Grabarczyk, który zadeklarował również współpracę przy tym zadaniu za wynagrodzeniem 2000 zł brutto (oświadczenie w załączeniu).

Ostateczną decyzję co do sposobu odhumusowania powierzchni (ręcznego lub mechanicznego) podejmuje wojewódzki konserwator zabytków. Zgodnie z ustną opinią konserwatora zabytków, którą Przystępujący uzyskał na etapie kalkulacji oferty, całość terenu ma zostać poddana mechanicznemu odhumusowaniu, a następnie ręcznemu podczyszczeniu z pozostawionego nakładu. Podczyszczenie ara z pozostawionego nakładu, którego grubość wyniesie (zgodnie z tabelą Odwołującego) około 2,5 cm, wymaga przesunięcia około 2,5m³ ziemi, więc jedna osoba będzie w stanie podczyścić jeden ar dziennie. Przy zatrudnieniu 80 ludzi daje to 80 arów powierzchni dziennie, a zatem przy 2143,5 ara powierzchni przewidzianej do przebadania już po 27 dniach cały areal przeznaczony do badań zostanie wyczyszczony. Pozostałe 93 dni ze 120 dni przewidzianych na badania pracownicy będą mogli zatem poświęcić na eksplorację obiektów, która nie polega na przemieszczeniu mas ziemi tylko na „wykopaniu wykopów” w określonych miejscach i złożeniu urobku tuż przy krawędzi eksplorowanego obiektu.

W swojej ofercie Przystępujący skalkulował również koszty odhumusowania ręcznego na stanowiskach Pawlówek 11 i Sobiejuchy o łącznej powierzchni ok. 100 arów. Okazało się jednak, że jak wynika z pisemnej informacji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (w

załączeniu) - również na tych stanowiskach przewidziano odhumusowanie mechaniczne. Tym samym kwota 30 270,00 zł, którą Przystępujący przeznaczył na pokrycie kosztów odhumusowania ręcznego, zwiększy spodziewany zysk. W świetle powyższego wszystkie wyliczenia zawarte w odwołaniu, dotyczące kosztów odhumusowania ręcznego, są bezprzedmiotowe.

Koszty zagęszczenia dołów nie były wyceniane osobno, ponieważ stanowią one minimalny ułamek wszystkich kosztów. Przystępujący posiada własną zagęszczarkę, a zatem koszty zagęszczenia to w praktyce koszty paliwa do zagęszczarki (ok. 3 l na dzień), w sumie kilkadziesiąt złotych. Przystępujący nie zakłada kupna dodatkowych łopat, pędzelków, szpachelek łat itp. ponieważ cały sprzęt wymieniony przez Odwołującego Posiada na stanie z nadwyżką.

Zgodnie z wymogami Zamawiającego jednocześnie badania mogą być prowadzone na najwyżej 10 stanowiskach (tytu przewidziano kierowników badań), a po zakończeniu badań stanowiska są zasypywane. Nie ma zatem potrzeby zabezpieczenia jednocześnie 53 stanowisk. Zamawiający nie określił sposobu zabezpieczenia stanowisk, więc uznano że, wystarczającym będzie ogrodzenie stanowisk taśmą ostrzegawczą. Przystępujący posiada paliki z poprzednich prac. Stanowiska będą doglądane podczas przejazdu do nowych stanowisk.

W praktyce archeologicznej stosuje się kilka metod zabezpieczenia przed wpadnięciem zwierząt (w szczególności żab) przy czym najczęściej stosuje się zabezpieczenie czoła wykopu (boki są zabezpieczone ziemią odkładaną z kolejnego równoległego wykopu), odpowiednio profiluje się ścianę wykopu (średnia głębokość wykopu wynosi zaledwie 30 cm). Zabezpieczenie wykopów przed wpadaniem lam chronionych gatunków zwierząt ogranicza się zatem do umożliwienia swobodnego ich przemieszczania w wykopie i odpowiedniego profilowania ścian w obiektach. Przystępujący od lat z powodzeniem stosuje te same metody umożliwiające wydostanie się zwierząt z terenu stanowiska (odpowiednie wyprofilowanie krawędzi); nie wymaga to żadnych dodatkowych elementów typu deska czy folia.

Koszt uzyskania decyzji na niszczenie gatunków chronionych, chwytnie i przenoszenie gatunków chronionych to 82 zł.

Koszty odwodnienia stanowisk podane w ofercie Przystępującego są realne. Nigdy nie zdarza się żeby jednocześnie woda zalała wszystkie stanowiska, poza tym badania będą prowadzone na co najwyżej 10 stanowiskach jednocześnie.

Koszty wykonania sprawozdań i ich druku spoczywają na kierowniku badań, który w ramach wynagrodzenia ma obowiązek sporządzenia sprawozdań zgodnie z wymogami

Zamawiającego. Pomocą służyć mu będą dokumentaliści, którzy również w ramach wynagrodzenia mają obowiązek prowadzić inwentarze rysunków i fotografii, oraz rysowanie i fotografowanie zabytków.

Kwota 1000 zł przeznaczona została na druk planów odbiorowych większych niż format A3; plany takie trzeba będzie zrobić na 13 stanowiskach, których wielkość przekracza 50 arów. Koszt takiej dokumentacji nie wyniesie 1,96 zł, jak wskazuje Odwołujący, ale 77 zł. Resztę planów odbiorowych Przystępujący wydrukuje na swoich drukarkach w formacie A3 i A4.

Kwota 25 000 zł przeznaczona na koszty konserwacji materiałów zabytkowych jest kwota realną i wystarczającą (średnio koszty konserwacji przy tego rodzaju badaniach nie przekraczają 15 tys. zł). Kwota ta obejmuje koszt zakupu odczynników chemicznych, a konserwację wykonywać będzie pracownik Przystępującego stale zatrudniony przy tego rodzaju czynnościach.

Nie wiadomo, w jaki sposób Odwołujący obliczył koszty analiz specjalistycznych na kwotę 214 350,00 zł. Przystępujący siałe zleca wykonanie tego rodzaju analiz w bieżącej pracy i jest pewien, że koszty te nie przekroczą wskazanej w wyjaśnieniach kwoty 100 tys. zł. Być może Odwołujący korzystał z oficjalnych cenników stosowanych wobec podmiotów, które sporadycznie korzystają z tego rodzaju usług.

Materiał myty jest przez ekipy badawcze w czasie, gdy nie są prowadzone badania np. zła pogoda, czy odbiory inwestorskie. Materiał nie jest podpisywany ponieważ muzea, do których trafiają zabytki, nanoszą na nie własne numery inwentarzowe.

Nie ma potrzeby dodatkowego wynagradzania kierowników badań za wykonanie opracowań stanowisk, albowiem opracowania prowadzone są równolegle z badaniami terenowymi. Ze względu na to, że Zamawiający wymaga już na etapie sprawozdań pełnych informacji o stanowisku (ilość zbadanej powierzchni, stratygrafie pionowa i stan zachowania, ilość i rodzaj obiektów, ich chronologie, ilość materiałów ruchomych w podziale na podstawowe kategorie, charakterystyka kolejnych faz zasiedlenia, tabele, ryciny zabytków, fotografie zabytków, piany warstwicowe itd.), to takie informacje sporządzane są na bieżąco przez kierownika badań i dokumentalistów w ramach ich etatów terenowych. Również na bieżąco, na etapie badań terenowych, prowadzone są czynności związane z digitalizacją rysunków i fotografii zabytków, wyborem fotografii itd.

Kierownicy badań mają w ramach wynagrodzenia za badania terenowe obowiązek oddania pełnego sprawozdania, zawierającego dane niezbędne do opracowania stanowiska, a dokumentaliści na etapie prac terenowych prowadzą już pracę związaną z dokumentacją zabytków, rysowaniem ich i fotografowaniem, prowadzeniem inwentarzy, zestawieniem

obiektów, rozwarstwieniem chronologicznym stanowisk itp. Wszystkie te dane są później wykorzystywane do opracowań, do których w zasadzie wystarczy dodać zleczone ekspertyzy i analizy.

Wbrew twierdzeniom Odwołującego, kierownicy badań nie mają prawnego obowiązku opracowywania badań, które prowadzili. Również rozważania Odwołującego co do zbyt krótkiego czasu na wykonanie opracowań są bezprzedmiotowe i nie mają nic wspólnego z praktyką, .Jak wyżej wspomniano, opracowania wykonywane są już w trakcie badań terenowych, a zatem przez okres 12 a nie 8 miesięcy.

Przystępujący posiada zgodę Muzeum Regionalnego w Radomsku na przyjęcie materiałów zabytkowych uzyskanych w związku z realizacją umowy ramowej za kwotę 15 tys. zł. Odwołujący powołuje się w odwołaniu na głośny w świecie archeologicznym, ale całkowicie odosobniony przypadek realizacji zamówienia na badania archeologiczne, gdzie zamawiający narzucił w specyfikacji wykonawcom obowiązek przekazania pozyskanych zabytków wyłącznie do Muzeum Archeologicznego w Krakowie. W tych okolicznościach Muzeum narzuciło wykonawcom astronomiczne kwoty za przyjęcie zabytków (4,5 mln. zł).

W praktyce lokalne muzea, w których przechowywane są zazwyczaj zabytki pozyskane w trakcie inwestycji drogowych, przyjmują zabytki za niewielką odpłatnością, obejmującą koszty zakupu pudełek i opisanie zabytków lub wręcz za darmo. Również sam Odwołujący przekazał zabytki pozyskane przy budowie obwodnicy Ostródy miejscowemu muzeum za darmo.

Reasumując Przystępujący oświadcza, że zaproponowana przez niego w przetargu stawka 3,47 zł netto za jednostkę normatywną jest stawka realną, pozwalająca na wykonanie zamówienia z godziwym zyskiem. Przystępujący realizuje aktualnie na rzecz Zamawiającego podobne badania na obwodnicy Inowrocławia, gdzie wynagrodzenie za jednostkę normatywną wynosi 2.42 zł netto i wynagrodzenie to również pozwala na realizację zadania z zyskiem. Należy przy tym zaznaczyć, że na stanowiskach zlokalizowanych na obwodnicy Inowrocławia w miejscowości Markowice ujawniono szereg wyjątkowo skomplikowanych stanowisk wielokulturowych, z których jedno miało ponad 2,5 tys. obiektów (Markowice 9) a drugie było cmentarzyskiem szkieletowym z ponad 300 pochówkami (Markowicach 12). Pomimo tego badania te zrealizowano bez problemów przy stawce 1,05 zł niższej, niż w przypadku przedmiotowego postępowania.

Na rozprawie strony oraz uczestnicy podtrzymali swoje stanowiska.

Krajowa Izba Odwoławcza ustaliła i zważyła, co następuje:

Rozpoznając odwołanie Izba w pierwszej kolejności stwierdziła, że nie zachodzą przesłanki do odrzucenia odwołania, a Odwołujący posiada legitymację do wniesienia odwołania wymaganą w art. 179 ust. 1 Pzp.

Przy rozstrzygnięciu sprawy Izba kierowała się dyrektywami wynikającymi z art. 190 ust. 1 Pzp, zgodnie z którym strony i uczestnicy postępowania odwoławczego są obowiązani wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, jak również z art. 192 ust. 7 Pzp w myśl, którego Izba nie może orzekać, co do zarzutów, które nie były zawarte w odwołaniu.

Po przeprowadzeniu rozprawy, uwzględniając zgromadzony materiał dowodowy, jak również biorąc pod uwagę oświadczenia i stanowiska stron oraz uczestników postępowania, Izba uznała, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie w części zarzutów odnoszących się do oferty wykonawcy Konsorcjum KSAR.

W pozostałym zakresie zarzuty odwołania nie potwierdziły się.

W opracowanym wzorze formularza cenowego Zamawiający wskazał w kolumnie „Ilość jednostek normatywnych” – 1 654 090,70. Pozycja ta została opatrzona adnotacją o treści: „Szacunkowa ilość Jednostek Normatywnych przyjęta w celu porównania ofert. Rozliczenie nastąpi na podstawie częściowych zamówień publicznych, udzielanych sukcesywnie, zgodnie z potrzebami Zamawiającego i realizowanych na podstawie jednostkowych umów realizacyjnych”.

Wykonawca Konsorcjum KSAR podał w formularzu cenowym stawkę za jednostkę normatywną w wysokości 3,39 PLN netto. Cena brutto za wykonanie przedmiotu zamówienia – 6.897.061,99 PLN.

Wykonawca ARTEFAKT podał w formularzu cenowym stawkę za jednostkę normatywną w wysokości 3,47 PLN netto. Cena brutto za wykonanie przedmiotu zamówienia – 7.059.824,51 PLN.

Wykonawca Konsorcjum Testa podał w formularzu cenowym stawkę za jednostkę normatywną w wysokości 3,49 PLN netto. Cena brutto za wykonanie przedmiotu zamówienia – 7.100.515,14 PLN.

Stawki za jednostkę normatywną z ofert wszystkich trzech Przystępujących oscylują wokół zbliżonych wartości. Tabelaryczne zestawienia zawarte w odpowiedzi na odwołanie

wskazują, że powyższe wartości nie odbiegają w rażącym stopniu od poziomu stawek oferowanych obecnie na rynku przy zamówieniach o podobnym przedmiocie. Przedmiotowe zestawienia Izba uznała za wiarygodny materiał, niemniej jednak, w okolicznościach tej sprawy, nie mógł on stanowić przesądającego dowodu dla uznania w całości postulowanego przez Zamawiającego kierunku rozstrzygnięcia. Sporządzone zestawienia mają tutaj przede wszystkim charakter poglądowy, podobnie jak zestawienie przedstawione przez Odwołującego.

Izba uznaje fakt, że Zamawiający jest podmiotem mającym bogatą wiedzę i rozeznanie, co do realizacji zamówień, takich jak zamówienie objęte niniejszym postępowaniem, jak również, że ma rozeznanie, co do stawek funkcjonujących na tym rynku.

Powyższe nie może jednak stanowić w tej sprawie koronnego argumentu, który przesądzałby, że konkretna oferta nie może być jednak obarczona wadą w postaci rażącego zaniżenia ceny, gdyż każdorazowo muszą być uwzględniane indywidualne i specyficzne dla danego zamówienia okoliczności, jak również indywidualna pozycja rynkowa danego oferenta.

To, że na rynku przeważa określony poziom stawek, w szczególności przy zamówieniach takich jak niniejsze, gdzie na etapie realizacji może zdarzyć się szereg niemożliwych wcześniej do przewidzenia okoliczności, nie przesądza jeszcze o tym, że dana stawka jest stawką dostępną dla każdego wykonawcy, a więc, że każdy wykonawca może za taką stawkę wykonać zamówienie w sposób należyty, bez zaniżenia kosztów. Wiedza i rozeznanie, co do kształtującego się poziomu stawek rynkowych, nie zwalniają także Zamawiającego – w sytuacji, gdy zachodzą podstawy i wszczynana jest procedura wyjaśniająca uregulowana przepisem art. 90 ust. 1-3 Pzp – z obowiązku przeprowadzenia tej procedury w sposób rzeczywisty i rzetelny, jak również nie zwalniają z obowiązku oceny i weryfikacji otrzymanych wyjaśnień z uwzględnieniem zasady, że to wezwany wykonawca ma obowiązek wykazania, że jego oferta nie zawiera rażąco niskiej ceny (co wiąże się m.in. z tym, że wyjaśnienia nie mogą być ogólnikowe). Innymi słowy, fakt rozeznania, co do poziomu stawek rynkowych – w sytuacji, gdy przeprowadzana jest procedura z art. 90 ust. 1-3 Pzp – nie może uzasadniać odgórnego założenia, że dana oferta nie jest obciążona wadą w postaci rażąco niskiej ceny (tylko z uwagi na to, że wpisuje się w pewien poziom cen), jak również niedopuszczalne jest, by tego rodzaju odgórne założenie determinowało sposób przeprowadzenia procedury wyjaśniającej i sposób badania i oceny otrzymanych wyjaśnień.

To Zamawiający jest autorem szacunków, co do wartości zamówienia. Jak wynika z protokołu postępowania wartość ta została ustalona na kwotę 11.413.225,82 PLN. Bezpośrednio przed otwarciem ofert Zamawiający podał, że na zamówienie zamierza

przeznaczyć kwotę w wysokości 14.038.267,76 PLN brutto. Należy przyjąć, że Zamawiający dokonał szacunków z należytą starannością. Tym bardziej, argumenty o stawkach z innych postępowań (gdzie te szacunki mogły być inne, inny był areal objęty postępowaniami podanymi w zestawieniach wskazanych w odpowiedzi na odwołanie, a więc trudno mówić o pełnej porównywalności z niniejszym postępowaniem) nie mogły mieć przesądzającego znaczenia. Przyjmując poziom stawek podanych w przedmiotowych zestawieniach szacunkowa wartość tego zamówienia byłaby zdecydowanie niższa. Zamawiający uznał jednak, że dla tego postępowania szacunkowa wartość powinna być ustalona na ww. kwotę (która po podzieleniu przez podaną w formularzu cenowym ilość jednostek normatywnych daje stawkę na poziomie wyższym, niż stawki ujęte w zestawieniach przygotowanych przez Zamawiającego na potrzeby niniejszej sprawy). Z uwagi już na sam ten fakt i wyliczoną przez Zamawiającego szacunkową wartość zamówienia, Zamawiający winien był dokonać wnikliwej oceny otrzymanych wyjaśnień i przeprowadzić procedurę wyjaśniającą w sposób wyczerpujący i rzetelny, a nie poprzestawać jedynie na ogólnym przeświadczeniu, że oferta nie zawiera rażąco niskiej ceny, gdyż stawka wpisuje się w średni poziom cen.

Z powyższych faktów – tj. zbliżonego poziomu stawek za jednostkę normatywną w ofertach Przystępujących, oraz poziomu stawek oferowanych na rynku badań archeologicznych – Izba nie mogła więc wyciągać generalnych i tożsamyh wniosków w stosunku do wszystkich Przystępujących, lecz konieczne było indywidualne spojrzenie i ocena każdej z ofert, w szczególności w kontekście złożonych wyjaśnień. Treść złożonych wyjaśnień miała, w ocenie Izby, kluczowe znaczenie dla oceny zarzutów odwołania skierowanych wobec oferty każdego z Przystępujących.

Mając powyższe na uwadze Izba wskazuje, że względem oferty Przystępującego ARTEFAKT oraz Przystępującego Konsorcjum TESTA, zarzuty odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie. Wybór tych wykonawców do kręgu podmiotów, z którymi ma zostać zawarta umowa ramowa nie jest, w ocenie Izby, obarczony uchybieniami, bynajmniej Odwołujący uchybień tych nie wykazał.

Inaczej przedstawia się ocena Izby względem oferty konsorcjum KSAR. W tym zakresie Izba stanęła na stanowisku, że Zamawiający dotychczas nie przeprowadził w sposób rzetelny i rzeczywisty procedury badania, czy oferta tego wykonawcy nie zawiera rażąco niskiej ceny, nie dokonał oceny wyjaśnień tego wykonawcy w sposób należyty - co automatycznie podważa prawidłowość dotychczasowej końcowej oceny Zamawiającego, co

do ceny oferty konsorcjum KSAR. Można poczynić nawet bardziej krytyczną uwagę, mianowicie, że Zamawiający w ogóle nie dokonał jeszcze badania oferty ww. wykonawcy w kontekście rażąco niskiej ceny, zaś weryfikacja wyjaśnień tego wykonawcy, była powierzchowna, a może nawet pozorna.

Każdy oferent, gdy dochodzi do wszczęcia procedury z art. 90 ust. 1 Pzp, musi wykazać zamawiającemu, dlaczego w jego konkretnej sytuacji zaoferowana stawka jest rzetelna i dlaczego jego cenie nie można przypisywać cechy rażąco niskiej.

Jak dotąd wykonawca KSAR nie wypełnił tego obowiązku, a Zamawiający bez pogłębionej analizy zaakceptował otrzymane wyjaśnienia, które sam zresztą ocenił na rozprawie, jako ogólnikowe (vide protokół z rozprawy: *„Zamawiający miał podstawy by stawki przystępujących oceniać, jako rynkowe jeszcze przed wszczęciem procedury wyjaśniającej, otrzymane wyjaśnienia utwierdziły zamawiającego w tej ocenie. Odnośnie wyjaśnień KSAR to jest tu pewien poziom ogólności, ale jest on wystarczający dla uznania, że cena nie jest rażąco niska”*). Zamawiający nie przedstawił w toku rozprawy rzeczowych argumentów, które wyjaśniałyby, dlaczego pomimo tego „pewnego” poziomu ogólności, wyjaśnienia wykonawcy mogły zostać uznane za wystarczające. Izba nie otrzymała żadnych konkretnych podstaw uzasadniających powyższe stwierdzenie Zamawiającego.

Należy podkreślić, że wyjaśnienia żądane od wykonawcy w trybie art. 90 ust. 1 Pzp, nie mogą być ogólnikowe – przeciwnie muszą być rzetelne i muszą dawać zamawiającemu nie tylko samą możliwość dokonania ich oceny, ale także muszą dawać możliwie najpełniejszy obraz tego, co pozwoliło konkretnemu wykonawcy na zaoferowanie takiej ceny.

Tutaj ocena wyjaśnień konsorcjum KSAR przebiegała, zdaniem Izby, w ten sposób, że Zamawiający dostrzegając ich ogólnikowość jednak przeszedł na tym do „porządku dziennego”, gdyż sama stawka za jednostkę normatywną wpisywała się w średni poziom stawek z innych postępowań. Można więc uznać, że i samo wezwanie i samo badanie otrzymanych wyjaśnień były czynnościami wykonanymi tylko *pro forma*.

Izba nie może jednak nie dostrzegać faktu, że wyjaśnienia są ogólnikowe, jak również – przy ogólnikowości tych wyjaśnień – przyjmować w zasadzie na „słowo”, że cena nie jest rażąco niska tylko z tego powodu, że w innych postępowaniach także oferowano podobne stawki. Można by ewentualnie przypisać doniosłość takiemu spojrzeniu na sprawę, gdyby w postępowaniu nie był uruchamiany tryb z art. 90 ust. 1 Pzp. Izba nie uznała przy tym argumentów o zawyżeniu szacunkowej wartości postępowania. W toku rozprawy Zamawiający argumentował przy tym, że *„wartość szacunkowa była oszacowana prawidłowo, obejmowała łączną wartość zamówień w ramach umowy ramowej, a więc też musiała obejmować zakres nieprzewidywalny”* (vide: protokół z rozprawy). Ponadto, ceny

ofert w tym postępowaniu ulokowały się pod dwóch przeciwstawnych stronach (oprócz podanych wcześniej cen ofert Przystępujących złożono jeszcze oferty z następującymi cenami: oferta nr 6 z ceną brutto – 11.596.829,90 PLN, oferta Odwołującego z ceną brutto – 12.207.189,37 PLN, oferta nr 3 z ceną brutto – 16.255.907,17 PLN). Jeżeli przyjmie się, że każdy oferent chce wygrać i każdy kalkuluje swoje oferty rzetelnie, to tym bardziej taki rozsyp cen, zwłaszcza w powiązaniu z szacunkami Zamawiającego, powinien skłaniać Zamawiającego do szczegółowej weryfikacji ofert z cenami najniższymi.

Jeżeli więc, także z uwagi na szacunki Zamawiającego, musiał zostać zastosowany tryb z art. 90 ust. 1 Pzp, to nie może on przebiegać w sposób powierzchowny – gdyż może to prowadzić do iluzoryczności samej instytucji i obowiązku udowadniania realności zaoferowanej ceny, jak również do naruszenia zasad równego traktowania i zapewnienia uczciwej konkurencji w postępowaniu. Na rozprawie argumentowano, że konieczne jest dostosowanie procesu budowlanego do spraw drugorzędnych, zaś przedmiot zamówienia odnosi się do prac interwencyjnych (vide: protokół z rozprawy). Dla Zamawiającego, z punktu widzenia inwestycji docelowej, przedmiot tego zamówienia być może ma znaczenie drugorzędne i obejmuje prace interwencyjne. Izbie jednak trudno przyjąć takie spojrzenie, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę, że wyniki badań archeologicznych mogą mieć istotną wartość historyczną, możliwość ich przeprowadzenia jest w zasadzie jednorazowa (tym bardziej Zamawiający winien mieć rzetelne podstawy do uznania, że cena oferty nie jest rażąco niska, a więc, że i przedmiot zamówienia zostanie wykonany w sposób należyty), gdyż gdy dojdzie już do realizacji inwestycji docelowej to wysoce utrudnione byłoby powrót do badań archeologicznych na danym terenie. Niezależnie od tego, dla wykonawców uczestniczących w tym przetargu, postępowanie to nie ma drugorzędnego, lecz pierwszorzędne znaczenie. Zgodnie z art. 7 ust. 1 Pzp, Zamawiający ma obowiązek przeprowadzenia postępowania w sposób zapewniający zachowanie uczciwej konkurencji oraz równe traktowanie wykonawców. Obowiązkiem Zamawiającego jest więc m.in. przeprowadzenie w sposób rzetelny postępowania wyjaśniającego, jak również wywiązanie się z obowiązku badania i wnikliwej oceny otrzymanych wyjaśnień. Nie jest tu wystarczające ograniczenie się do argumentu, co do poziomu cen z innych postępowań. Nie jest także prawidłowe kierowanie się ogólnym założeniem, że pomimo otrzymania ogólnikowych wyjaśnień, cena oferty nie jest rażąco niska, tylko dlatego, że wpisuje się w pewien poziom cen. Odwołujący także sporządził swoje zestawienie i gdyby uznawać, że zestawienia prezentujące ceny w wybranych przetargach mają mieć znaczenie przesądzające, to na podstawie tylko samych tych zestawień można by przyjmować diametralnie odmienne stanowiska, co do realności stawki z oferty konsorcjum KSAR.

Przechodząc do oceny wyjaśnień konsorcjum KSAR z dnia 28 stycznia 2016 r., Izba wskazuje, że wyjaśnienia te nie zawierają żadnych konkretów. Są podane m.in. pewne źródła oszczędności, ale w jakich wielkościach i na podstawie jakich wyliczeń, to już pozostaje w sferze domysłów.

Przykładowo – wskazana możliwość korzystania z zasobów wykorzystywanych przy realizacji innego zamówienia – nie wiadomo, jakie oszczędności mają wynikać z tej możliwości, co kryje się np. pod pojęciem „w zakresie niezaangażowanym w badania na obwodnicy Inowrocławia”, czy terminowa realizacja tego innego zadania pozwala w ogóle na nieangażowanie zasobów i przerzucenie ich do tego zadania, ilu przykładowo pracowników dzięki tej możliwości wykonawca nie musi zatrudniać dla tego zadania, czy jakiego sprzętu nie musi dodatkowo kalkulować.

Inna pozycja, dotycząca zatrudnienia podwykonawców – skoro jak wskazano w piśmie wykonawca otrzymał bardzo atrakcyjne oferty cenowe skalkulowane na zasadzie kompensacji zobowiązań to należało podać konkretne kwoty oszczędności, a przede wszystkim załączyć też te oferty cenowe, dla uwiarygodnienia swoich twierdzeń.

Tożsamą ocenę należy przypisać wszystkim poszczególnym punktom wyjaśnień wykonawcy. Wyjaśnienia te zawierają wyliczenie źródeł, z których wykonawca wywodzi m.in. oszczędności metody wykonania zamówienia, wyjątkowo sprzyjające warunki, oszczędności kosztów pracy czy sprzętu. Nie są to jednak informacje skonkretyzowane, ale w większości wypełnione są stwierdzeniami ogólnymi oraz nieostrymi i można na ich podstawie budować obecnie jedynie hipotezy, a nie dokonywać rzeczowych ustaleń.

Złożony na rozprawie przez Przystępującego KSAR dowód w postaci kalkulacji kosztów archeologicznych badań wykopaliskowych nie mógł mieć przesądającego znaczenia. To przede wszystkim na etapie wyjaśnień składanych Zamawiającemu należy udowodnić, że cena nie jest rażąco niska. Ponadto, złożone wyliczenia nie odnoszą się do wielu z pozycji podawanych w treści wyjaśnień, chociażby do wskazywanych podwykonawców i otrzymanych od nich ofert. W konsekwencji dowód ten nie mógł zmieniać oceny Izby, co do ogólnikowości złożonych wcześniej wyjaśnień i nie przeprowadzenia przez Zamawiającego badania tych wyjaśnień w sposób należyty. Nie jest też rolą Izby zastępowanie Zamawiającego i wyręczanie w obowiązku przeprowadzenia tej procedury w sposób kompleksowy oraz w obowiązku przeprowadzenia badania i oceny dowodów przedkładanych przez wykonawcę dla wykazania, że cena oferty nie jest rażąco niska.

Wykonawca może być przekonany, że cena jego oferty nie jest rażąco niska. Jeżeli jednak nie udowodni tego, stosownie do art. 90 ust. 2 Pzp, nie przedstawi w sposób rzeczowy, co pozwoliło mu w tym postępowaniu na zaoferowanie takiej ceny, i nie da w

konsekwencji najpierw zamawiającemu, a później Izbie, jeżeli dochodzi już do sporu, możliwości obiektywnej weryfikacji rzetelności swoich kalkulacji – to przekonanie, co do realności ceny, pozostanie tylko i wyłącznie własnym, wewnętrznym przekonaniem tego wykonawcy. Reguły przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w trybie art. 90 Pzp są proste – wykonawca ma obowiązek wykazania, że jego oferta nie zawiera rażąco niskiej ceny. Poprzestanie jedynie na ogólnikach nie jest wywiązaniem się z tego obowiązku. Ogólna treść wyjaśnień wykonawcy nie powinna być wystarczająca dla Zamawiającego także z uwagi właśnie na specyfikę umowy ramowej, gdzie zgodnie z art. 101 ust. 3 Pzp, oferta składana w wyniku zaproszenia, o którym mowa w ust. 1 pkt 2, nie może być mniej korzystna od oferty złożonej w postępowaniu prowadzonym w celu zawarcia umowy ramowej. Może więc być bardziej korzystna, tym bardziej Zamawiający na tym etapie powinien upewnić się, co do realności ceny danego wykonawcy.

Izba uznała, że w zakresie zarzutów odwołania mieści się zarzut nie przeprowadzenia w sposób należyty procedury wyjaśniającej z art. 90 ust. 1 Pzp, w tym brak szczegółowej i rzeczowej oceny otrzymanych wyjaśnień.

Jednocześnie, za przedwczesne Izba uznała żądanie Odwołującego, co do uznania już na tym etapie, że cena oferty konsorcjum KSAR jest rażąco niska, a tym samym żądanie nakazania odrzucenia oferty tego wykonawcy. Szereg założeń, które przyjął Odwołujący dla wykazywania rażąco niskiej ceny, jest błędnych. Niezależnie od tego, w ocenie Izby, wykonawca KSAR powinien mieć jeszcze możliwość wykazania realności zaoferowanej ceny. Dlatego Izba nie nakazywała odrzucenia jego oferty, lecz nakazała Zamawiającemu ponowne wezwanie, tak by z możliwości tej wykonawca mógł skorzystać.

To Zamawiający uznał, że wyjaśnienia są wystarczające, pomimo, że otrzymał tylko ogólne informacje. Pomimo ogólności tych wyjaśnień brak było podstaw do uznania, że wykonawca Konsorcjum KSAR w ogóle nie złożył wyjaśnień bądź, że wyjaśnienia już teraz potwierdzają rażące zaniżenie ceny.

Zgodnie z art. 90 ust. 3 Pzp, zamawiający odrzuca ofertę wykonawcy, który nie złożył wyjaśnień lub jeżeli dokonana ocena wyjaśnień wraz z dostarczonymi dowodami potwierdza, że oferta zawiera rażąco niską cenę w stosunku do przedmiotu zamówienia. Za brak wyjaśnień można uznawać przypadek, gdy złożone wyjaśnienia są lakoniczne, niemniej jednak dotyczy do sytuacji, gdy wyjaśnienia wykonawcy nie niosą ze sobą żadnej wartości merytorycznej. Tego rodzaju sytuacja nie zachodzi w tej sprawie. Podanego w treści wyjaśnień katalogu okoliczności, na które powołał się wykonawca, nie sposób także uznawać za materiał potwierdzający już w chwili obecnej rażące zaniżenie ceny. Wykonawca przedstawił bowiem pewien zbiór okoliczności, których wartości merytorycznej i

wiarygodności nie można *a limine* przekreślać tylko z tego względu, że w ślad za nimi nie poszły rzeczowe i konkretne wyliczenia czy dowody, zwłaszcza, że Zamawiający tego dotychczas nie żądał.

Izba wzięła więc pod uwagę, że treść wezwania Zamawiającego z dnia 22 stycznia 2016 r., była ogólna, a dodatkowo mogła zostać odczytana, jako wezwanie jedynie do złożenia wyjaśnień. Co prawda Zamawiający napisał w treści wezwania, że będzie oceniał wyjaśnienia wraz z dowodami na ich potwierdzenie, jednak przy samym odniesieniu się do art. 90 ust. 1 Pzp, wskazano tylko to, że Zamawiający zwraca się o udzielenie wyjaśnień. Warto by Zamawiający wskazywał w wezwaniach, tak jak stanowi o tym art. 90 ust. 1 Pzp, że zwraca się o złożenie wyjaśnień, w tym złożenie dowodów.

Zamawiający nie przewidział tutaj obowiązku składania przy ofercie szczegółowego kosztorysu, siłą rzeczy więc wezwanie to musiało mieć pewien stopień ogólności. Jednak po otrzymaniu tych wyjaśnień, Zamawiający zaniechał w zasadzie ich szczegółowej weryfikacji przyjmując z góry założenie, że cena jest rynkowa, bo w innych postępowaniach też są takie ceny. Tak więc po stronie Zamawiającego zaistniało w znacznym stopniu zaniechanie, co do obowiązku przeprowadzenia z należytą starannością procedury wyjaśniającej i skutki tego nie mogą już teraz obciążać wykonawcy. To, że Zamawiający nie wywiązał się z obowiązku przeprowadzenia procedury wyjaśniającej w sposób należyty i kompleksowy, a Odwołujący wniósł odwołanie i wypunktował to zaniechanie, nie powinno w realiach tej sprawy, szkodzić już teraz wykonawcy, który mógł mieć przeświadczenie, że skoro wezwanie było ogólne, a Zamawiający zaakceptował jego wyjaśnienia i wybrał jego ofertę do realizacji zamówienia to, tym samym wywiązał się z obowiązku, o którym mowa w art. 90 ust. 2 Pzp. Wykonawca konsorcjum KSAR zastrzegł przy tym, że w przypadku konieczności złożenia dodatkowych wyjaśnień czy uzupełnień, pozostaje do dyspozycji Zamawiającego (vide: pismo z dnia 28 stycznia 2016 r.). Ponadto, wykonawca przedłożył jednak z wyjaśnieniami jeden dowód w postaci zobowiązania firmy „Globbud” J.K. do wypożyczenia koparki na okres do 5 lat z możliwością wykorzystania tego sprzętu do realizacji przedmiotowego zamówienia. Twierdzenia Odwołującego, że sprzęt ten nie jest wystarczający do wykorzystania w tym zamówieniu, czy twierdzenia o nierealności ceny wypożyczenia, Izba uznała za nie udowodnione i będące jedynie wyrazem subiektywnej oceny Odwołującego. Zamawiający nie postawił szczegółowych warunków w zakresie potencjału technicznego. Nie wskazywał też jakim sprzętem zamówienie ma być wykonywane. To, że w ocenie Odwołującego, koparka wskazana w dowodzie załączony do wyjaśnień, jest za mała, jest więc tylko własnym przekonaniem Odwołującego. Nie tworzy to natomiast żadnego dowodu, który mógłby być przydatny w kontekście zarzutów odwołania. W kwestii nierealności ceny

wypożyczenia należy podobnie podkreślić, że przekonanie Odwołującego o innym poziomie cen, nie świadczy automatycznie, że Przystępujący nie ma możliwości uzyskania od swoich kontrahentów ceny o wiele niższej. Nie może to także świadczyć o niewiarygodności czy pozorności zobowiązania firmy „Globbud”. W konsekwencji, Izba nie uznała wartości dowodowej wydruku dotyczącego cen najmu koparek. Jest to materiał prezentujący jedynie ceny najmu, jakie wybrał Odwołujący. Nie tworzy to natomiast dowodu, który nakazywałby zdyskredytowanie zobowiązania złożonego przy wyjaśnieniach, jak również zdyskredytowanie samej treści tej części wyjaśnień. To, że takie ceny najmu Odwołujący przedstawił, nie oznacza więc, że wyjaśnienia Przystępującego w tym zakresie są niewiarygodne, nierealistyczne, a podana cena niemożliwa do uzyskania. Warto przy tym przypomnieć, że w sferze stosunków prywatno-prawnych obowiązuje zasada swobody umów. Zgodnie z art. 353¹ Kodeksu cywilnego, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zasada ta znajduje zastosowanie m.in. do umów najmu, czy umów użyczenia, które mogą być nawet bezpłatne (art. 710 Kc).

Pełnomocnik Przystępującego wskazał na rozprawie właśnie na okoliczność ogólnej treści wezwania. Izba uznała ten argument za istotny, podkreślający w istocie to, że to po stronie Zamawiającego spoczywał obowiązek przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w sposób prawidłowy. Skoro zaś w okolicznościach tej sprawy należało uznać, że z obowiązku tego Zamawiający nie wywiązał się, poprzestając jedynie na ogólnym wezwaniu, pomimo, że treść otrzymanych wyjaśnień, jak również deklaracje wykonawcy powinny skłaniać do dalszego, szczegółowego dopytania, to nie powinno to zamykać Przystępującemu możliwości obrony swojej oferty.

Jednocześnie, Izba wskazuje, że instytucja wyjaśnień z art. 90 ust. 1 Pzp nie może być wykorzystywana do tego by prowadzić wyjaśnienia, aż do skutku, aż wykonawca zdoła usprawiedliwić swoją cenę, nie powinna też służyć umożliwieniu składania zupełnie nowych wyjaśnień, które nie znajdują punktu wspólnego z tym, co wykonawca podał pierwotnie. Tak więc Zamawiający wezwie wykonawcę konsorcjum KSAR ponownie do złożenia wyjaśnień, wskaże co ma zostać szczegółowo wyjaśnione i udowodnione i będzie się przy tym kierował zakresem, który wynika z treści pierwotnych wyjaśnień przedstawionych przez tego wykonawcę. Po otrzymaniu tych wyjaśnień Zamawiający dokona ponownie oceny tych wyjaśnień i podejmie decyzję, czy wykonawca udowodnił czy też nie, że jego cena nie jest rażąco niska.

Reasumując, postawione w petitum odwołania zarzuty wobec czynności i zaniechań Zamawiającego dotyczące oferty wykonawcy KSAR w postaci naruszenia art. 89 ust. 1 pkt 4 Pzp oraz naruszenia art. 90 ust. 3 Pzp, Izba uznała za przedwczesne. Jednocześnie, Izba uznała, że w zakresie postawionych zarzutów, w szczególności w zakresie zarzutu naruszenia art. 90 ust. 3 Pzp, mieści się zarzut nie przeprowadzenia w sposób należyty procedury wyjaśniającej z art. 90 ust. 1 Pzp oraz zarzut braku rzetelnej i wnikliwej oceny dotychczas otrzymanych wyjaśnień, a tym samym zarzut nieuzasadnionego, na chwilę oceny oferty, uznania wypełnienia obowiązku, o którym mowa w art. 90 ust. 2 Pzp. Powyższe zarzuty Izba uznała za zasługujące na uwzględnienie. W konsekwencji powyższych uchybień doszło także do naruszenia art. 7 ust. 1 i 3 Pzp. Zarzut naruszenia art. 91 ust. 1 Pzp należało ocenić krytycznie, gdyż Zamawiający stosował kryteria oceny ofert, jakie określił w specyfikacji. To, że w ocenie Odwołującego, została wybrana oferta z rażąco niską ceną nie jest równoznaczne z twierdzeniem, że Zamawiający nie zastosował kryteriów, jakie zostały określone w treści specyfikacji.

Dowody złożone przez Przystępującego KSAR w postaci oferty z dnia 10 grudnia 2015 r., pisma Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu z dnia 22 lutego 2016 r., korespondencji z muzeami i oświadczenia o gotowości przyjęcia zabytków, referencji i poświadczeń, pisma GDDKiA z 14.09.2015 r., Izba uznała za wiarygodny materiał dowodowy.

Nie mniej jednak odnosił się on przede wszystkim do zarzutu rażąco niskiej ceny, który Izba na tym etapie uznała za przedwczesny. Dowody te zostały złożone w kontrze do twierdzeń Odwołującego, które to twierdzenia ograniczyły się do wybranych aspektów zamówienia, a nie całości. Wykonawca KSAR słusznie dowody te przedłożył, stosownie do art. 190 ust. 1a pkt 1 Pzp, jednak nie mogło to zmienić oceny Izby, co do kierunku wydanego rozstrzygnięcia.

Dowód złożony przez Odwołującego na okoliczność nieporównywalności względem tego zamówienia przetargów, na które powołuje się KSAR w swoich wyjaśnieniach, Izba uznała za pozbawiony istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowód ten nie mógł w całości zdyskredytować treści wyjaśnień, ani sam w sobie nie dawał podstaw do stosowania na tym etapie przepisu art. 90 ust. 3 Pzp, czy przepisu art. 89 ust. 1 pkt 4 Pzp, które to zarzuty Izba uznała przy tym za przedwczesne. Dowód w postaci zestawienia ofert odrzuconych przez GDDKiA, Izba uznała jedynie za materiał o charakterze poglądowym.

Odnosnie przystępujących ARTEFAKT oraz Konsorcjum TESTA Izba uznała, że treść złożonych wyjaśnień jest rzeczowa i przekonująca. Izba uznała przy tym argumentację

Przystępujących, przyjmując ją w konsekwencji za własną, jak również uznała wartość dowodową dokumentów przedstawionych przez tych wykonawców, zarówno na etapie wyjaśnień, jak i na etapie rozprawy przed Izbą. W konsekwencji Izba nie podzieliła zarzutów Odwołującego, zarówno co do samych wyjaśnień, jak i podjętej na ich podstawie oceny Zamawiającego.

W pierwszej kolejności Izba wskazuje, że Zamawiający nie żądał złożenia przy ofercie szczegółowego kosztorysu. Nie sposób więc uznawać, że na etapie składania wyjaśnień wykonawca miał obowiązek wykazywać i tłumaczyć, każdą nawet najdrobniejszą pozycję czy element tego zamówienia. Takie „szatkowanie” tego zamówienia na pojedyncze pozycje czy elementy, które w ocenie Odwołującego zostały zaniżone, bądź nie zostały skalkulowane, i wywodzenie z twierdzeń o zaniżeniu którejs lub części z tych pozycji wniosków, co do ceny całkowitej nie dawało rzeczywistego obrazu sprawy i uznanie tej optyki, przyjętej przez Odwołującego, mogłoby prowadzić do wniosków nie przystających do faktycznego stanu sprawy. To, że pewne pozycje podniesione w treści odwołania nie zostały wcześniej podane w treści wyjaśnień wykonawców nie może oznaczać w tej sprawie, że nie zostały uwzględnione w cenie oferty. Takie założenie przyjął Odwołujący, jednak Izba nie znalazła podstaw do uznania trafności tego rodzaju sposobu argumentacji. Zamawiający nie żądał szczegółowego kosztorysu na etapie składania ofert, jak również nie żądał na etapie wyjaśnień wyspecyfikowania wyceny wszystkich możliwych elementów składających się na realizację zamówienia. Skoro tak, to nie sposób wywodzić z treści samych wyjaśnień braku wyceny i uwzględnienia danego elementu zamówienia.

W nawiązaniu do powyższego, w zakresie, w którym w treści odwołania ograniczono się do ogólnikowych stwierdzeń, przykładowo w postaci: „brak kosztu odnoszącego się do ...”, „Kosztorys zupełnie nie uwzględnia kosztu...”, „Brak uwzględnienia kosztów...”, „W wycenie brak kosztów...”, „Wykonawca nie zakłada żadnych kosztów...”, należało uznać, że twierdzenia o rażąco zaniżeniu ceny ofertowej zostały w dużej mierze uzasadnione w sposób blankietowy. Postawienie ogólnikowego twierdzenia o nie uwzględnieniu danego kosztu, czy tezy o zaniżeniu wyceny, w tej sprawie nie tworzy jeszcze dowodu, który przesądzałby, że wybrane przez Odwołującego elementy składowe zamówienia nie zostały faktycznie wycenione, oraz że ceny ofert nie są cenami rynkowymi, a wykonawcy nie są w stanie tak zorganizować pracy i rozkładu kosztów, by wykonać te zadania za kwoty podane w formularzach ofertowych.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że okoliczności faktyczne i argumenty przedstawione w trakcie rozprawy w odniesieniu do szeregu pozycji, co do których w odwołaniu ograniczono się do arbitralnego wniosku o braku uwzględnienia danego kosztu,

nie stanowiły, zdaniem Izby, potwierdzenia zarzutów postawionych w treści odwołania. Koncentrowały się one głównie na fragmentarycznym i wybiórczym analizowaniu wybranych przez Odwołującego pozycji.

Należy wskazać następnie, że złożone przez ww. wykonawców wyjaśnienia są rzeczowe, spójne i obszerne, wskazują nie tylko na uwzględnienie kosztów realizacji zamówienia, ale także prezentują zakładany zysk.

Zakres rzeczowy zamówienia obejmuje wykonanie archeologicznych badań wykopaliskowych: - na stanowiskach znanych i wskazanych do badań w decyzji WKZ nr ZAR/209/2014 z 29.08.2014 r. oraz postanowieniem WKZ nr ZAR/449/2014 z 14.10.2014 r. i nr ZAR/503/2014 z 28.11.2014 r.; - na stanowiskach znanych, które w wyniku zmian projektowych wejdą w kolizję z inwestycją; - na potencjalnych rozszerzeniach w/w stanowisk w zależności od decyzji WZK; na potencjalnych stanowiskach zlokalizowanych i odkrywanych przez nadzór archeologiczny nad pracami ziemnymi w trakcie budowy oraz na ewentualnych poszerzeniach tych stanowisk w zależności od decyzji WZK. W załączniku nr 2 do OPZ, Zamawiający podał powierzchnię 2143,50 arów.

Wyjaśnienia złożone przez ww. wykonawców dotyczą sprecyzowanej przez Zamawiającego powierzchni, jak również uwzględniają możliwość potencjalnych stanowisk i poszerzeń. Niezależnie od tego warto zwrócić uwagę na wyrok KIO z dnia 2 czerwca 2014 r., sygn. akt KIO 985/14, gdzie wskazano m.in., że "Cena oferty także w postępowaniu o zawarcie umowy ramowej musi być podana na konkretny przedmiot zamówienia. Badanie ceny oferty w trybie art. 90 ust. 1 p.z.p., czy nie wykazuje ona charakteru rażąco niskiej, tak samo powinno odnosić się do skonkretyzowanego zamówienia".

Wraz z wyjaśnieniami Konsorcjum Testa złożyło dowód w postaci oświadczenia P.W. TABOR B.J. o wykonaniu, jako podwykonawca, prac ziemnych na podanej przez Zamawiającego powierzchni, zabezpieczenia terenu, odhumusowania, rekultywacji i uporządkowania terenu. Jednocześnie, w zobowiązaniu tym podwykonawca oświadczył, że cena za 1 ar wynosi 209,1 zł brutto i będzie ona obowiązywać dla całości zadania bez względu na ilość arów. Izba nie znalazła podstaw do odmówienia mocy dowodowej ww. dokumentowi.

Za chybione Izba uznała twierdzenia Odwołującego o dokonaniu w wyliczeniach niedopuszczalnej modyfikacji zapisów SIWZ w związku z przyjęciem do wyliczenia wynagrodzenia dla 8 kierowników badań. Przystępujący wskazał, że skalkulował koszty uśredniając koszt zatrudnienia wszystkich 10 osób, jak również przedstawił w piśmie procesowym oraz na rozprawie rzeczowe argumenty wyjaśniające powyższą kwestię. Ponadto, w dużej mierze twierdzenia powyższe, dotyczące modyfikacji treści specyfikacji,

referowały do zarzutu niezgodności oferty z treścią SIWZ, którego w odwołaniu nie postawiono. Odwołujący w sposób arbitralny przyjął, że uśrednienie kosztów pracy ma zostać ocenione, jako uwzględnienie kosztów jedynie 8 osób, a nie 10. Izba nie podzieliła tego kierunku argumentacji. Tożsamą ocenę należało przyjąć wobec drugiego Przystępującego.

Krytycznie Izba oceniła także twierdzenia o nieprawidłowym oszacowaniu wartości odhumusowania – jednego z największych kosztów, który ma istotny wpływ na końcową cenę oferty. Zgodnie z pkt IV pkt 3 OPZ – “Zamawiający zobowiązuje Wykonawcę do prowadzenia odhumusowania ręcznego na każdym stanowisku archeologicznym. Zastosowanie maszyn do eksploracji wykopów, w celu zdjęcia nakładu humusu lub uzyskania przekrojów przez stratyfikacje stanowiska jest dopuszczalne, ale użycie tej techniki powinno być uzasadnione oraz uzgodnione z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków”.

W kontekście powyższych wymogów specyfikacji Izba za nieuprawnione uznała wywody Odwołującego, że wykonawcy winni byli przyjąć do kalkulacji swoich ofert konieczność ręcznego odhumusowania całości terenu. Podobnie Izba oceniła twierdzenia, że rezygnacja w kosztorysie z ręcznego odhumusowania całej powierzchni (z wyjątkiem zrębów leśnych) musiała być poprzedzona wydaniem zgody Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Odwołujący podniósł tutaj, że wymóg uprzedniej zgody wynika z ww. treści SIWZ (konkretnie Odwołujący wskazał w odwołaniu – “musi być, zgodnie z cytowanym wyżej pkt IV.3, poprzedzona wydaniem zgody”. Argumentacja ta jest formą nieuprawnionej nadinterpretacji treści specyfikacji na potrzeby uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia. W przytoczonym powyżej zapisie nigdzie nie występuje tego rodzaju zastrzeżenie, jak przedstawił to Odwołujący. Zamawiający wskazał jedynie, że powinno to być “uzgodnione”. Przystępujący podnieśli, że takie uzgodnienie miało miejsce, uzyskali informację o możliwości odhumusowania mechanicznego jeszcze przed składaniem ofert. Odwołujący w żaden sposób twierdzeń tych nie podważył. Nie złożył przykładowo dowodu z oświadczenia konserwatora, iż tego rodzaju uzgodnienia (nawet w formie ustnej) nie miały miejsca. Zresztą, wykonawcy złożyli dowody z pisma Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu z dnia 22 lutego 2016 r. z którego wynika, że na stanowiskach archeologicznych kolidujących z planowaną budową drogi ekspresowej S-5 na odcinku Nowe Marzy – Bydgoszcz – granica województwa kujawsko-pomorskiego i wielkopolskiego, przewidzianych do wykonania archeologicznych badań wykopaliskowych, można przeprowadzić odhumusowanie mechaniczne. Izba w pełni uznała moc dowodową ww. dokumentu oraz jego znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W treści specyfikacji Zamawiający nie wskazał, że dla kalkulacji oferty nie można przyjąć założenia o możliwości odhumusowania mechanicznego. Brak jest tego rodzaju zastrzeżeń m.in. w Opisie sposobu obliczenia ceny oferty (pkt 10 SIWZ). Przeciwnie, w ocenie Izby, poprzez wprowadzenie zdania drugiego w treści pkt IV ppkt 3 OPZ, Zamawiający jednoznacznie dał wykonawcom możliwość przyjęcia tego rodzaju założenia, o ile będzie to uzasadnione oraz uzgodnione. Gdyby przyjąć, że wykonawcy musieli kalkulować swoje oferty bez możliwości przyjęcia możliwości odhumusowania mechanicznego, pomimo tego, że specyfikacja przewidywała dopuszczalność tej metody, to skutkowałoby to także ryzykiem zawyżenia kosztów wykonania zamówienia. Wykonawcy musieliby bowiem podać automatycznie wyższe stawki za jednostkę normatywną, Zamawiający musiałby płacić według tych stawek, pomimo że na etapie realizacji zamówienia koszty ponoszone przez wykonawców z tytułu odhumusowania byłyby diametralnie niższe (w przypadku uzgodnienia i skorzystania z tej możliwości dopiero na etapie realizacji zamówienia). Trafnie podsumował tę kwestię Zamawiający stwierdzając, że "Nierealistyczne jest założenie odwołującego co do ręcznego odhumusowania całości, to dopiero prowadziłyby do nierealnych stawek" (vide: protokół z rozprawy).

Krytycznie należało również ocenić twierdzenia Odwołującego, iż wynagrodzenia przewidziane przez wykonawcę ARTEFAKT dla geomorfologa, antropologa, konsultanta badań są nierealne. Niezależnie od tego, że Odwołujący ograniczył się w treści odwołania jedynie do przedstawienia ogólnych twierdzeń i subiektywnych wniosków, to w żaden sposób nie podważył mocy dowodowej i wiarygodności dokumentów złożonych przez wykonawcę, dla odparcia zarzutów i twierdzeń podniesionych w odwołaniu. Należy w tym miejscu odwołać się także do argumentacji przedstawionej przy omówieniu zobowiązania złożonego przy wyjaśnieniach wykonawcy konsorcjum KSAR. To, że określone stawki odbiegają od średniego poziomu cen, nie oznacza automatycznie, że są stawkami nierealnymi i że dany wykonawca, z uwagi na swoją własną i wypracowaną pozycję rynkową, w tym wypracowane relacje z kontrahentami, nie jest w stanie uzyskać tych niższych stawek, nawet gdy znacznie odbiegają one od średniej. Jest to bowiem kwestia indywidualnej pozycji i możliwości danego wykonawcy. Jedynie tytułem dodatkowej uwagi warto wskazać, że umowa zlecenia może być nawet bez wynagrodzenia (art 735 § 1 Kc). Odpłatność nie stanowi bowiem istotnego elementu treści umowy zlecenia, która może zostać zawarta zarówno jako umowa odpłatna, jak i nieodpłatna (vide: Komentarz do art. 735 Kodeksu cywilnego, Katarzyna Kopaczyńska-Pieczniak, Lex/el). Złożone przez wykonawcę ARTEFAKT oświadczenia z dnia 19 lutego 2016 r., potwierdzają rzetelność wyliczeń zawartych w treści wyjaśnień, w tym potwierdzają realność przyjętej wyceny tych elementów zamówienia.

W tożsamy sposób należało ocenić wywody Odwołującego dotyczące kosztów za przyjęcie przez muzeum zabytków pozyskanych z terenu objętego zamówieniem. Odwołujący w oparciu o hipotetyczne założenia przyjął za punkt wyjściowy, że na danym terenie musi wystąpić znaczna ilość zabytków – co jest materią nieprzewidywalną. Samo odwołanie się do wyników z realizacji zadania dotyczącego budowy autostrady A1 przez Kujawy, czy odwołanie się do argumentów natury historycznej, nie tworzyło dowodu przesądzającego o tym, że za prawidłowe mogły zostać uznane wyłącznie założenia prezentowane przez Odwołującego. Złożony przy odwołaniu dowód w postaci Karty Ewidencyjnej Stanowiska Archeologicznego, Izba uznała za pozbawiony znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Jest to materiał dotyczący wybranego stanowiska, z realizacji innej inwestycji i nie jest to dowód, z którego można by wywodzić wiążące wnioski dla tego postępowania, ani czynić w oparciu o ten dokument rzeczowe ustalenia, które mogłyby potwierdzić zarzut rażącego zaniżenia ceny.

Ponadto, Odwołujący – w oparciu o jeden przykład dotyczący przetargu na budowę drogi S7 i przyjętej w tym postępowaniu przez Muzeum Archeologiczne w Krakowie wycenie kosztów przyjęcia i bezterminowego przechowania zabytków – starał się przeforsować, jako coś pewnego i jedynie dopuszczalnego, twierdzenie, że koszty te musiały być kalkulowane przez wykonawców na poziomie 883.028,41 zł – 1.249.531,89 zł. Wywody Odwołującego zmierzały więc do przeforsowania tezy, że żaden z wykonawców nie może mieć możliwości bezpłatnego oddania zabytków do muzeum. Izba uznała stanowisko Odwołującego za całkowicie chybione i nieuprawnione. Jeden przykład dotyczący ww. muzeum nie tworzy zasady, od której nie ma odstępstw, ani nie eliminuje po stronie wykonawców możliwości znalezienia muzeum lub innej placówki, która bezpłatnie bądź w zdecydowanie niższych kwotach, niż te podawane przez Odwołującego, zgodzi się na przyjęcie zabytków (nie eliminuje więc możliwości przyjęcia takiego założenia w kalkulacji swojej oferty). W konsekwencji, Izba uznała za pozbawione znaczenia i mocy dowodowej pismo z dnia 19 sierpnia 2015 r. złożone przy odwołaniu. W tożsamy sposób Izba oceniła dowód z umowy ze Stowarzyszeniem Archeologów Terenowych "STATER". Dokument ten mógł zostać uznany jedynie za dowód przedstawiający to, jakie warunki dostępne były Odwołującemu w 2010 r. (data umowy) na określonej inwestycji (zabytków pochodzących z działki 1/1 w Proszowicach). Nie jest to natomiast żaden dowód, który przesądzałby o tym, że nie jest możliwe oraz dostępne przekazywanie zabytków nieodpłatnie lub w niższych, niż podawane przez Odwołującego kwoty. Ponadto, na złożonej umowie nie widnieje podpis P.W. – dokument ten tym bardziej pozostawał bezwartościowy dowodowo, mógł ewentualnie zostać uznany za projekt umowy, wstępne negocjacje, co do warunków współpracy. W

tożsamy krytyczny sposób należało ocenić dowód z projektu umowy z Muzeum Archeologiczno-Historycznym w Głogowie.

Dodatkowo, zasadność twierdzeń Odwołującego, podważyły w całości dowody złożone przez Przystępujących w postaci korespondencji z muzeami, których to dowodów i wniosków z nich wynikających Odwołujący w żaden rzeczowy sposób nie podważył. Izba uznała tym samym moc dowodową dokumentów w postaci pisma Muzeum regionalnego im. Stanisława Sankowskiego w Radomsku z dnia 21 sierpnia 2014 r., pisma Muzeum Diecezjalnego w Płocku, Muzeum Archeologicznego w Krakowie z dnia 26 listopada 2015 r., oświadczenia Muzeum Techniki Rolniczej z dnia 24 kwietnia 2014 r. (trzy ostatnie złożone przez wykonawcę konsorcjum KSAR, które to dowody Izba uznała za istotne także w zakresie pozostałych Przystępujących, gdyż kierunek argumentacji wszystkich tych wykonawców był zbieżny).

Jako gołosłowne Izba uznała następnie twierdzenia Odwołującego dotyczące zaniżenia przez konsorcjum Testa kosztów zakwaterowania oraz transportu ludzi, sprzętu i zabytków. Przystępujący przedłożył dowody obrazujące poziom kosztów za wynajem domu i mediów. Izba uznała wartość dowodową przedmiotowych dokumentów, zaś Odwołujący w żaden sposób dowodu tego nie podważył.

Odnosnie złożonych przez Odwołującego wyliczeń (pn. Podstawowe (wybrane) założenia oferty i wyjaśnienia firmy Artefakt (etap terenowy); Podstawowe (wybrane) założenia oferty i wyjaśnienia Konsorcjum Testa/Grandor (etap terenowy), Izba nie uznała tych dokumentów za wiarygodne dowody, które mogłyby przesądzać o kierunku rozstrzygnięcia. Przy przyjęciu czy też narzuceniu pewnych założeń zawsze otrzyma się określony wynik. Dla Izby, w kontekście oceny wartości dowodowej złożonych wyliczeń, znaczenie ma przede wszystkim poprawność wszystkich poczynionych założeń, które legły u ich podstaw. W tym zakresie Izba takiej poprawności nie dostrzegła.

Ocenę tą odnosi Izba m.in. do kwestii odhumusowania, ale także do innych założeń przyjętych przez Odwołującego. Odwołujący wykraczał przy tym poza ramy zarzutów, m.in. argumentując, że kalkulacja Przystępujących zawiera elementy niezgodne z SIWZ (gdzie Odwołujący nie stawiał zarzutu niezgodności oferty z treścią specyfikacji, czy zarzutu złożenia nieprawdziwych informacji, podczas gdy część argumentacji Odwołującego referowała właśnie do tego rodzaju kwestii).

Ponadto, Odwołujący w sposób wybiórczy prezentował stan faktyczny sprawy, w tym kwestie dotyczące odhumusowania. Odwołujący nie udowodnił, że kalkulując oferty wykonawcy nie mieli zapewnienia ze strony właściwego urzędu, że taka możliwość mechanicznego będzie na tym terenie oraz, że sytuacja ta nie mogła zostać uznana za

uzgodnienie, na które wskazał Zamawiający w treści pkt IV pkt 3 OPZ. Kwestia ta pozostaje także nieaktualna, jeżeli weźmie się pod uwagę, że wykonawcy złożyli dowody z pisma Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu potwierdzające możliwość mechanicznego odhumusowania. W toku rozprawy Odwołujący wskazał, że „Gdyby konserwator takiej zgody nie wyraził cena stałaby się niewykonalna” (vide: protokół z rozprawy). Izba orzekając bierze pod uwagę stan rzeczy ustalony w toku postępowania. Stan ten wskazywał zaś, że taka zgoda została wyrażona, co również nakazywało uznanie, że ceny ofert nie są i nie stały się niewykonalne (a więc i rażąco niskie). Sprawą Odwołującego jest, że w strategii budowania swojej ceny założył odhumusowanie ręczne całości. Przyjęty model wyceny nie oznacza, że inne modele kalkulacji są obarczone błędami, bądź że były niedopuszczalne w tym postępowaniu. Przeciwnie, jak wskazano wcześniej, jeżeli wykonawcy – korzystając chociażby z rozeznania lokalnego – podjęli działania dla uzgodnienia możliwości odhumusowania mechanicznego, takie zapewnienie otrzymali, mieli więc wiedzę, że metoda ta będzie w tym przypadku dopuszczalna, to kalkulując swoje oferty właśnie w oparciu o takie założenie i strategię działali w sposób rzetelny, także wobec Zamawiającego, który dzięki temu rozeznaniu wykonawców i podjętym uzgodnieniom nie został postawiony przed perspektywą ewentualnego ponoszenia wyższych kosztów na realizację zadania (które może być wykonywane m.in. poprzez zdecydowanie tańszą metodę odhumusowania mechanicznego), lecz mógł otrzymać oferty z niższymi cenami adekwatnymi do przedmiotu zamówienia, który w tej sprawie mógł kształtować się (z uwagi na zastrzeżenie poczynione w pkt IV pkt 3 OPZ), jako przedmiot mogący być wykonany także poprzez metodę odhumusowania mechanicznego.

Dodatkowo, Izba wskazuje, że Odwołujący wskazał na rozprawie, że „ściśle stosował się do specyfikacji stąd różnice cenowe. Na pytanie wskazuje, że przyjęcie możliwości odhumusowania mechanicznego pozwoliłoby mu w tej jednej pozycji obniżyć cenę ponad 4 mln zł” (vide: protokół z rozprawy). Należy wskazać, że ewentualne niejasności specyfikacji należy wyklądać na korzyść wykonawców. W ocenie Izby niejasności, co do możliwości zastosowania metody odhumusowania mechanicznego (a więc i możliwości uczynienia tego elementem swojej kalkulacji) w tej sprawie w ogóle nie zachodzą. Nawet jednak, gdyby uznać, że treść specyfikacji nie określa, formy uzgodnienia, ani momentu, kiedy mogło ono zostać dokonane, to i tak – w myśl powyższej reguły – nie powinno to szkodzić wykonawcom. W konsekwencji, to że pozostali wykonawcy przyjęli inną metodę kalkulacji niż Odwołujący, skorzystali z zastrzeżenia uczynionego przez Zamawiającego w pkt IV pkt 3 OPZ, nie oznacza, że cena ich oferty jest błędnie skalkulowana, a w rezultacie rażąco niska. Warto także zauważyć, że Odwołujący podnosząc twierdzenie, że przyjęcie metody

odhumusowania mechanicznego pozwoliłoby z tego tylko tytułu obniżyć jego ofertę o ponad 4 mln zł, przedstawił jednocześnie argument przemawiający za realnością wyceny Przystępujących. Obniżenie ceny Odwołującego w wysokości 12.207.189,37 PLN brutto, o te przykładowe 4 mln zł, lokowałoby bowiem ofertę Odwołującego w pobliżu cen Przystępujących.

Mając powyższe na uwadze Izba nie podzieliła twierdzenia Odwołującego, iż „w SIWZ wykonawca został zobowiązany do przyjęcia odhumusowania ręcznego co do całości” (vide: protokół z rozprawy). W konsekwencji, jako błędne i nieuprawnione Izba oceniła wszystkie wnioski i twierdzenia, które Odwołujący wywodził z powyższego założenia.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawały również twierdzenia o możliwości cofnięcia mechanicznego odhumusowania. Złożone na tą okoliczność dowody Izba uznała za nieistotne i nie mogące przemawiać za zasadnością zarzutów i wniosków zawartych w treści odwołania. Samo teoretyczne zagrożenie cofnięcia możliwości odhumusowania mechanicznego nie może świadczyć o tym, że ceny Przystępujących są cenami rażąco niskimi. Jak wskazał to Zamawiający, „zmiany decyzji mogą być incydentalne, ponadto w tym rejonie nigdy to nie miało miejsca” (vide: protokół z rozprawy). Odwołujący ani nie wykazał, że w tej sprawie może dojść do cofnięcia odhumusowania mechanicznego, czy to wobec całości terenu (co może być uznane jedynie za własną projekcję Odwołującego, a nie za bezsprzeczny fakt tworzący stan faktyczny rozpoznawanej sprawy), czy wobec mniejszego fragmentu, a jeżeli tak – to jakiego i jakie koszty z tego tytułu musiał by ponieść wykonawca. Cała argumentacja Odwołującego została tu oparta na hipotezach, złożone zaś dokumenty niczego istotnego dla tej sprawy nie dowodziły. Jak wskazano wcześniej, istnieje możliwość cofnięcia lub zmiany pozwolenia – wynika to z samych przepisów prawa. Nie może to jednak dla tej sprawy stanowić podstawy do wniosku (jak czyni oto Odwołujący), że wykonawcy (mający uzgodnienie z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków) musieli kalkulować w całości odhumusowanie ręczne. Przeciwnie, teoretyczna możliwość powstania konieczności odhumusowania ręcznego mogła stanowić zwykłe ryzyko każdego z wykonawców, którego ewentualne ziszczenie pomniejszy zakładany zysk.

Za nieuprawnione i nie przystające do stanu faktycznego sprawy, w tym do treści wyjaśnień Przystępujących Izba uznała także założenia przyjęte w wyliczeniach, co do niewłaściwej liczby kierowników, pracowników technicznych, braku zatrudnienia pracowników przez wyliczone w tabeli miesiące, a w konsekwencji także, co do nieuwzględnienia kosztów zatrudnienia przez okres realizacji zamówienia bądź przy założeniu zatrudnienia na cały ten okres – twierdzenia o zaniżeniu wynagrodzenia pracowników. Równie krytycznie Izba oceniła pozostałe twierdzenia zawarte w

poszczególnych punktach odwołania, w których Odwołujący prezentował tezy o zaniżeniu poszczególnych elementów lub braku ich wyceny, w tym wywoły, co do niezgodności z przepisami prawa (pozostające poza zakresem zarzutów odwołania).

Zgodnie z pkt 6 SIWZ umowa ramowa zostanie zawarta na okres 4 lat od daty jej podpisania. Termin na wykonanie archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wraz z uporządkowaniem terenu po badaniach (rekultywacja) wynosi od 30 do 120 dni od daty podpisania jednostkowej umowy realizacyjnej. Termin ten będzie każdorazowo dostosowany przez Zamawiającego do wskazanego przez WKZ zakresu/arealu. Termin na przekazanie sprawozdań z badań (zgodnie z załącznikiem nr 3 do OPZ) wynosi 21 dni od zgłoszenia zakończenia badań terenowych i gotowości do odbioru na danym stanowisku. Termin na opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych dla poszczególnych stanowisk wynosi od 12 do 18 miesięcy od daty podpisania jednostkowej umowy realizacyjnej (zgodnie z ofertą Wykonawcy złożoną w postępowaniu ofertowym lub negocjacyjnym, o których mowa w pkt 3.4. SIWZ). W myśl pkt 3.4. SIWZ częściowe zamówienia publiczne będą udzielane sukcesywnie, zgodnie z potrzebami Zamawiającego i realizowane na podstawie jednostkowych umów realizacyjnych zawieranych po każdorazowym przeprowadzeniu postępowania ofertowego (w przypadku zawarcia umowy ramowej z więcej niż jednym wykonawcą) lub negocjacyjnego (w przypadku zawarcia umowy ramowej z jednym Wykonawcą). Stosownie do pkt 3.3. SIWZ umowa ramowa zostanie zawarta z czterema Wykonawcami, chyba, że oferty niepodlegające odrzuceniu złoży mniej wykonawców. Przystępujący konsorcjum Testa zaoferował termin każdorazowo 12 miesięcy na opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych dla poszczególnych stanowisk, od daty podpisania jednostkowej umowy realizacyjnej. Taki sam termin zaoferował wykonawca ARTEFAKT.

Z samej powyższej treści specyfikacji wynika, że realizacja zamówienia nie będzie trwała 48 miesięcy – jest to jedynie okres na jaki zawarta zostanie umowa ramowa. Okres faktycznej realizacji zadań jest krótszy, co wynika chociażby z zapisów mówiących o liczeniu terminów od daty podpisania jednostkowych umów realizacyjnych, których podpisanie wymaga wcześniej przeprowadzenia dodatkowego postępowania ofertowego. Okres faktycznej realizacji zamówienia zależy też od deklaracji wykonawcy w zakresie dotyczącym opracowania wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych, będącym przy tym jednym z kryteriów oceny ofert. Oprócz tego okresy faktycznej realizacji zamówienia zostały przewidziane, nie jako okres 4 letni, lecz w ramach "widełek", tj. od – do. Z powyższego wynika, że faktyczny okres realizacji zamówienia, a więc i okres, na który kalkulowane powinny być koszty, jest determinowany nie samym 4 letnim okresem

obowiązki umowy ramowej, lecz okresami liczonymi od dnia podpisania jednostkowej umowy, czy od dnia zgłoszenia zakończenia badań terenowych i zgłoszenia gotowości do dbioru na danym stanowisku. Dodatkowo, również te okresy nie są okresami sztywnymi, a rzeczywisty czas ich trwania zależny może być m.in. od przyjętego przez wykonawcę sposobu organizacji pracy. Izba w całości uznała argument Zamawiającego, iż "nikt nie zakłada, że archeolodzy będą na danym obszarze przyszłej budowy drogi aż przez 4 lata. Jest to podstawowy wniosek jak również podstawowy błąd w założeniach przyjętych przez odwołującego. Odwołujący nie dostrzega też, że 48 m-cy jest to okres związania umową ramową i w tym okresie zamawiający może zawrzeć umowy jednostkowe na różny okres z jednym, kilkoma lub wszystkimi wykonawcami, zlecając każdemu z nich częściowe realizowanie zamówienia, powierzając określony zakres stanowisk w zależności od potrzeb i dostępu do gruntu" (vide: protokół z rozprawy). Przedstawienie w konsekwencji uśrednionych kosztów, odniesionych do przyjętego przez Przystępujących sposobu organizacji pracy, nie może jawić się, jako błędne, niepełne, czy wreszcie potwierdzające rażąco zaniżenie ceny. Niezależnie od tego, powyższe okoliczności jednoznacznie nakazywały zdyskredytowanie wyliczeń przedstawionych przez Odwołującego, który oparł je o własne (a nie Przystępujących) założenia, dodatkowo założenia błędne i nie przystające do specyfiki tego zamówienia.

Należy wskazać, że zgodnie z art. 89 ust. 1 pkt 4 Pzp, zamawiający odrzuca ofertę, jeżeli zawiera rażąco niską cenę w stosunku do przedmiotu zamówienia. Ustawodawca przewidział tym samym, że dla zaistnienia rażąco niskiej ceny wyznacznikiem jest relacja tej ceny do przedmiotu zamówienia, a więc relacja całości ceny do całości przedmiotu zamówienia. W konsekwencji przy badaniu rażąco niskiej ceny należy brać, co do zasady, pod uwagę całość ceny, a nie opierać się jedynie na niektórych jednostkowych kosztach. Tym samym, choć zaniżenie określonych elementów kosztorysowych, jako argument za twierdzeniem o rażąco niskiej cenie, nie powinien być *a limine* odrzucany, to jednak niesporne jest, że podstawą jest ocena ceny ofertowej, jako całości (vide: wyrok KIO z dnia 5 kwietnia 2013 r., sygn. akt KIO 654/13).

W ocenie Izby w niniejszej sprawie nie zostało wykazano zarówno to, że cena ofert Przystępujących, jako całość w relacji do przedmiotu zamówienia, nosi cechy rażącego zaniżenia, jak również Odwołujący nie udowodnił zaniżenia wyspecyfikowanych w odwołaniu pozycji, w tym nie wykazał, by zależność między wyceną zakwestionowanych pozycji, a ceną jako ceną za całość realizacji zamówienia, miała tak znaczący wpływ, by można było uznać, iż niższa wycena tych pozycji uprawnia do wywodzenia wniosków w stosunku do całej ceny ofertowej – innymi słowy, że analiza i wnioski odnoszone przez Odwołującego do

wyselekcjonowanych pozycji mogą jednocześnie przedstawiać obiektywny obraz i cechy ceny końcowej.

Dla wykazania podstaw do zastosowania przepisu art. 90 ust. 3 Pzp lub art. 89 ust. 1 pkt 4 Pzp, nie jest więc wystarczające i właściwe poprzestanie na wybranych pozycjach i ograniczenie się do próby zdyskredytowania rzetelności wyceny tylko części, a następnie przenoszenie twierdzeń, co do poszczególnych pozycji, na płaszczyznę ceny całkowitej. Jeżeli Odwołujący zdecydował się na stawianie zarzutu rażąco niskiej ceny to winien udowodnić podstawy swojego zarzutu i to wobec całej ceny oferty odniesionej do przedmiotu zamówienia, a nie tylko wobec wybranych pozycji. Wprowadzenie przepisu art. 190 ust. 1a pkt 1 Pzp nie zwalnia odwołującego z obowiązku udowodnienia swoich twierdzeń. Zgodnie z art 180 ust. 3 Pzp, odwołanie powinno zawierać m.in. okoliczności faktyczne uzasadniające wniesienie odwołania. W myśl § 4 ust. 1 pkt 8 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 marca 2010 r. w sprawie regulaminu postępowania przy rozpoznawaniu odwołań (Dz.U.2014.964 j.t.) odwołanie zawiera wskazanie okoliczności faktycznych i prawnych uzasadniających wniesienie odwołania oraz dowodów na poparcie przytoczonych okoliczności. Wskazane okoliczności faktyczne muszą jeszcze znaleźć potwierdzenie w przewodzie procesowym. W konsekwencji składający odwołanie ma obowiązek wskazania okoliczności faktycznych (samo ogólnikowe stwierdzenie, że dany koszt nie został uwzględniony, nie stanowi o wypełnieniu tego obowiązku), jak również powinien wskazać dowody na uch poparcie. Przepis art. 190 ust. 1a pkt 1 Pzp nie może być rozumiany w ten sposób, że odwołujący może poprzestać na samych twierdzeniach i przerzucić na uczestnika postępowania cały ciężar dowodowy. Ocenie tej Izba dała wyraz m.in. w wyroku z dnia 3 kwietnia 2015 r., sygn. akt KIO 561/15, gdzie wskazano, że *„Art. 190 p.z.p.w kolejnym ust. 1a p.z.p. wprowadza w odniesieniu do rażąco niskiej ceny oferty szczególny rozkład ciężaru dowodu, co nie zmienia reguły, że wpieryw muszą zaistnieć w postępowaniu odwoławczym fakty, z których wywodzone są skutki prawne. Przy czym nie może się to sprowadzać do samego twierdzenia, że cena oferty jest rażąco niska, czy też twierdzenia, że ocena wyjaśnień powinna prowadzić do takiej oceny, gdyż należy skonkretyzować okoliczności faktyczne, które w danej sprawie pozwalają na wyprowadzenie takiego wniosku”*.

Ponadto, dopiero gdyby ciąg poszczególnych wycen jednostkowych wskazywał na ich rażące zaniżenie, można by wnioskować o rażącym zaniżeniu ceny końcowej. Z pewnością brak było możliwości do przyjęcia tego wniosku w niniejszej sprawie, gdzie Odwołujący nie tylko ograniczył się do wybranego zakresu pozycji, ale również nie wykazał, by w ramach wszystkich wyspecyfikowanych pozycji doszło faktycznie do rażącego ich zaniżenia.

W kontekście powyższych rozważań także pozostałe dowody, złożone przez Odwołującego, Izba uznała za pozbawione wartości dowodowej i znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Dotyczy to w szczególności dowodu ze standardów metodycznych, odpowiedzi GDDKiA z dnia 9 lutego 2016 r., sprawozdania z badań, opracowania ze stanowiska (mające charakter demonstracyjny), tabeli "Zagęszczenie nasypów ubijakami i zagęszczarkami", dokumentu pn. "Roboty ziemne z przewozem gruntu taczkami", tabeli dotyczącej kategorii gruntu. Izba uznała jednocześnie za wiarygodny dowód złożony przez konsorcjum TESTA z dokumentu pn. Katalog Nakładów Rzeczowych, na okoliczność, że przyjęta liczba pracowników oraz przyjęte kwoty w wyjaśnieniach są wystarczające do realizacji zamówienia. Niezależnie od tego Izba uznała za przekonujące argumenty dotyczące przyjętych założeń, co do planowanego sposobu organizacji pracy i poziomu oraz okresu zatrudnienia, złożone przez Przystępujących w treści wyjaśnień oraz na rozprawie.

Reasumując, w ocenie Izby zarzuty skierowane wobec oferty wykonawcy konsorcjum Testa oraz wykonawcy ARTEFAKT nie zasługiwały na uwzględnienie.

Mając wszystko powyższe na uwadze orzeczono, jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania, stosownie do wyniku, orzeczono na podstawie art. 192 ust. 9 i 10 Pzp. W związku z uwzględnieniem odwołania Izba zasądziła od Zamawiającego na rzecz Odwołującego uzasadnione koszty postępowania odwoławczego poniesione z tytułu wpisu od odwołania oraz wynagrodzenia pełnomocnika (§ 5 ust. 2 pkt 1 w zw. z § 3 pkt 1 i 2 lit. b) rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 15 marca 2010 r. w sprawie wysokości i sposobu pobierania wpisu od odwołania oraz rodzajów kosztów w postępowaniu odwoławczym i sposobu ich rozliczania (Dz. U. z 2010 r., Nr 41, poz. 238).

Przewodniczący: